Nr. 191. Niedziela, 22 Sierpnia 1897. Rok 87.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 16 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszego Arcyksięcia Henryka Ferdynanda kawalerem orderu Złotego Runa.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 sierpnia b. r. do l. 72.429 w sprawie uznania za zapowietrzone i zamknięcia dla wprowadzania i wyprowadzania zwierząt racicowych z niektórych powiatów politycznych i okręgów sądowych w Galicyi, oraz z dnia 19 sierpnia b. r. do l. 72.204 z rozporządzeniem c. k. Rządu krajowego w Opawie z d. 12 sierpnia b. r., zabraniającem wprowadzania do Szląska zwierząt racicowych z niektórych powiatów politycznych Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 21 sierpnia.*

Za nieprzyjazną postawę Anglii w obec interesów tureckich w Europie, mści się Turcya — w Indyach. Od dłuższego już czasu alarmują opinię publiczną w Anglii doniesienia z nad Gangesu i Indusu. Rozruchy, wybuchające to na wschodzie to na zachodzie rozległego kraju; wrzenie między ludnością tubylczą; aresztowania dostojników indyjskich i wydawców gazet, wychodzących w krajowem narzeczu: wszystko to były objawy wysoce niepokojące, dowodziły bowiem niezadowolenia ludności, nurtowania wśród niej tajemniczych haseł rewolucyjnych, były zapowiedzią wiszącego, jakby w powietrzu, rokoszu. Do objawów tych zaś przybyły od pewnego czasu napady na forty angielskie niespokojnych plemion góralskich, osiadłych w górzystych okolicach na północno-zachodniej granicy Indyj angielskich, w najbliższem sąsiedztwie Afganistanu; napady te przybrały w ostatnich tygodniach wprost charakter dobrze przygotowanego i zorganizowanego powstania plemion tubylczych. Było rzeczą widoczną, że jest jakaś tajemnicza ręka, która wszystkimi tymi wypadkami kieruje. Ruchy plemion afgańskich, pomimo uroczystych zapewnień reprezentanta emira Afganistanu w Londynie i firmanu, jaki ten emir sam przed kilku dniami wydał, a w którym zabrania swoim poddanym utrzymywać stosunki z buntownikami, opinia publiczna w Anglii i koła polityczne w ogóle przypisują emirowi Abdur Ahmanowi, — równocześnie jednak ta sama opinia publiczna i te same koła polityczne sądzą, że emir Afganistanu jest tu także tylko pionkiem w rękach kogo innego — a mianowicie w rękach sułtana czy rządu tureckiego.

Naprowadziły na to przypuszczenie obok innych wskazówek, przedewszystkiem głosy pałacowych dzienników tureckich. Niedawno, właśnie wtedy, gdy do Europy nadeszły pierwsze doniesienia, świadczące, iż rozruchom w Czitralu przypisać trzeba charakter ogólniejszy, turecki dziennik dworski *Malumat* wystąpił z artykułem, w którym przypominając dawną politykę Anglii względem Turcyi za lorda Beaconsfielda, politykę tak dla Turcyi przychylną, w sposób tajemniczy groził Wielkiej Brytanii odwetem Turcyi za niechętną i wprost wrogą wobec niej postawę dzisiejszego rządu angielskiego lorda Salisbury'ego; artykuł wskazywał przytem na Indye i na fanatyzm religijny mahometan. — Obecnie znowu oficyalny dziennik turecki *Sabah*, ogłosił artykuł, w którym podnosi na nowo hasło panislamizmu i wskazuje na obowiązek wszystkich muzułmanów na całej ziemi, ażeby byli oddani tronowi kalifa t. j. sułtana, gdyż kalifat jest nieodzowną podporą islamu. Sztandar islamu osłania 300 milionów mahometan, którzy muszą być złączeni nierozerwalnymi węzłami, a państwo tureckie w skutek swej politycznej powagi i terytoryalnej potęgi, jest przyrodzonym sędzią nad wszystkiemi państwami mahometańskiemi. Wśród wszystkich państw mahometańskich, które od 14 stuleci powstały, utrzymało się tylko państwo tureckie, napełniające świat cały — pisze *Sabah* — jużto przerażeniem, jużteż podziwem. Wierność dla kalifatu nakazuje także koran. Przywiązania do wielkiego kalifa trzeba się tem bardziej domagać od wszystkich muzułmanów, że sułtan materyalnie i moralnie otacza islam całą swą potęgą a jako prawdziwy ojciec mahometan, świadczy dobrodziejstwa zwolennikom islamu w całym świecie.

Są to myśli sułtana, gdyż artykuł dziennika *Sabah* ma być dokładnem odbiciem jego zapatrywań, — a emir Afganistanu jest wiernym wyznawcą islamu! Już przed dziesięciu laty rozrzucił on pośród lud swój odezwę, w której wzywał go, aby gotował się do walki o wiarę. Jehad! t. j. walka święta z niewiernymi była hasłem tej odezwy, która najlichszemu wojownikowi za islam obiecywała na drugim świecie 72 hurysek i 82 sług. Obecnie zaś krąży ma pomiędzy ludnością mahometańską Indyj i pogranicza afgańskiego znowu jakaś odezwa, która dostała się nawet do szeregów krajowych wojsk angielskich w Indyach. Wprawdzie emir usiłuje odpowiedzialność za to wszystko zrzucić z siebie,— chodzi mu zapewne o owych 160.000 funtów szterlingów (około 2 miliony złr.), które pobiera tytułem subwencyi rocznej od rządu angielskiego, — to jednak fanatyczny mułła Haddy, właściwy twórca rokoszu w Peczawar, bezkarnie z nad granicy w Afganistanie kieruje całym ruchem w Indyach północnych. Utrzymuje on bliskie stosunki z wodzem wojsk afgańskich chanem Gholem Haider, a proklamacye jego, wzywające pogranicze plemiona do powstania, rozrzucono we wszystkich szczepach wzdłuż całej granicy między Afganistanem a Indyami.

Na granicy tej przygotowują się też ważne wypadki, a rząd indyjski gromadzi tam z pospiechem wojsko, widząc po niewczasie, że słuszną była rada niegdyś naczelnego wodza wojsk angielskich w Indyach, lorda Robertsa, który zawsze zalecał, aby na pograniczu afgańskiem utrzymywać silną armię.

## SPRAWY MONARCHII

Komunikat *Fremdenblattu* w sprawie zwołania konferencyi w kwestyi ugody czesko-niemieckiej, o którym donieśliśmy już wczoraj, opiewa dosłownie:

Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, jak się dowiadujemy, rozesłał zaproszenia na konferencyę, która odbędzie się w dniu 26 b. m. o godzinie 11 przed południem w pałacu Prezydyum Rady Ministrów. Na konferencyi omówione być mają następujące projekty:

1. Ustawa krajowa o używaniu obu języków krajowych przez autonomiczne władze i organa.

2. Zastosowane do powyższej ustawy krajowej, a zmieniające rozporządzenie językowe z dnia 5 kwietnia b. r. rozporządzenie ministeryalne, które weszłoby w życie równocześnie ze wspomnianą ustawą krajową.

3. Nowele do ustaw o ordynacyi krajowej i sejmowej ordynacyi wyborczej.

4. Ustawa krajowa o utworzeniu kuryj w Sejmie krajowym królestwa Czech.

5. Ustawa krajowa o utworzeniu t. z. szkół dla mniejszości narodowych.

6. Ustawa państwowa o organizacyi urzędów okręgowych w Czechach, któreby spełniały funkcye z jednej strony politycznych urzędów pierwszej instancyi, z drugiej instancyę pośrednią między starostwami a wyższemi administracyjnemi instancyami.

Pisma zapraszające wysłane zostały do: Marszałka krajowego ks. Jerzego Lobkowica, jako przewodniczącego Sejmu, w którym pod 1, 3, 4, 5 wymienione projekty mają być przedmiotem obrad; dalej do przywódców w tymże Sejmie reprezentowanych stronnictw: hr. Karola Buquoy-Longueval, dr. Józefa Herolda i dr. Ludwika Schlesingera, a wreszcie do hr. Oswalda Thun Salm-Reifferscheid, jako przywódcy wiernokonstytucyjnej większej własności w Czechach, a to ze względu na to, że pod 3 przytoczone nowele do ustaw, między innemi zmierzają także do tego celu, aby tej partyi zapewnić reprezentacyę w Sejmie krajowym królestwa Czech. Oznaczenie mężów zaufania, którzy mają być powołani do obrad konferencyi, pozostawił P. Prezydent Ministrów wymienionym przywódcom stronnictw“.

Według dzienników, komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego wyznaczył już ze swej strony do wzięcia udziału w konferencyi posłów: Herolda, Gregra, Pacaka, Adamka i Podlipnego. — Hr. Oswald Thun miał już również oświadczyć, że zaproszenie na konferencyę przyjmuje. — W poniedziałek zaś odbędzie się w Pradze zgromadzenie niemieckich posłów z Czech do parla-

---

19)

# HISTORYA DZIECI.

I.

(Ciąg dalszy).

Słońce wyjrzało z za chmur, rzucając snopy ukośnego blasku.

Zegar hotelowy wydzwonił szóstą, a potem siódmą, ósmą, dziewiątą i dziesiątą.

Sypialnię pani Maryi zalegała cisza zupełna: chora po wczorajszym ataku spała snem spokojnym.

W pokoju Chmurki cicho było również. Blask słoneczny padał na łóżko, na którem ona, leżąc w ubraniu, łkała tem głuchem łkaniem wewnętrznem, które rozrywa piersi.

Teraz dopiero poznała, że kocha Włodzia, „swego“ Włodzia....

Płacząc, żegnała tę miłość swoją. Zdawało się, że myśli swe, siły i czucie wypłacze w tem cichem, lecz gwałtownem łkaniu, że straci świadomość bolu i bytu.

A jednak — gdy w godzinę później wezwała ją matka, wstała szybko, otarła łzy i jak przedtem, jak onegdaj i miesiąc temu, spokojna, pełna równowagi, łagodna, dobra, bez cienia buntu spełniała każde zlecenie chorej.

Dwa tygodnie jeszcze przebyła w S. wraz z matką.

Przez ten czas pan Erazm przychodził codzień. Pani Marya, osłabiona bardziej, aniżeli kiedykolwiek, nie mogąc odbywać dłuższych wycieczek, jego opiece powierzała córkę.

Spędzali po kilka godzin razem w górach. Chmurka, rozmawiając z nim teraz, nie niecierpliwiła się, jak niegdyś, nie miała ochoty rwać na sobie suknię, szarpać chustkę, książkę lub kwiaty, które trzymała w ręku. Dziś — zobojętniała; jedna struna pękła w jej sercu; to ją ubezwładniło. Patrzyła na świat oczami lunatyka, nie postrzegającego najbliższych przedmiotów; słuchała, nie rozumiejąc, nie odczuwając świadomie drgających dokoła niej dźwięków.

Wszystko jej było jedno, czy miała pana Erazma przy sobie, czy Anglika Johna Walter, którego poznała niedawno. Wolała nawet pana Erazma, gdyż tego mogła słuchać tylko, a raczej udawać, że słucha, Anglik zaś wyciągał ją na gawędę o podróżach, rozpytywał o wrażenia, jakie robią na niej góry i morze teraz, kiedy ona nie doznawała żadnych wrażeń.

Pan Erazm o cztery dni wcześniej musiał wracać do kraju, aniżeli ona z matką: powoływały go zajęcia i interesy fabryczne, zaniedbane przez ciąg dwumiesięcznej przeszło nieobecności.

Wilią wyjazdu, na szczycie góry, na którą wdrapali się we troje: ona, Anglik i dyrektor, ten ostatni, korzystając z nieobecności Anglika, który zeszedł nad przepaść, aby zbadać, czy nie dostanie zawrotu głowy, — przystąpił do niej i ująwszy ją za rękę, jak kochanek z dramatu, patrząc wypłowiałemi oczami w jej zamglone, smutne oczy, rzekł drżącym, jak u kochanka dramatycznego głosem:

— Panno Zofio, kocham panią: czy zechcesz pani być moją żoną?

Wzdrygnęła się całem ciałem. Po raz pierwszy z letargu uczuć i myśli zbudziło ją silniejsze wrażenie.

Czemu doznawała jeszcze wrażeń? Czemu nie zamieniła się w automat bez czucia? Czemu drgało w niej jeszcze to „coś“, co ludzie nazywają sercem, a co sprowadza naczej łzy bolu, goryczy, aniżeli radość i szczęście.

— Nie wiem — nic nie wiem — jutro powiem panu — odparła, wyciągając ręce z dłoni, które objęły je śliskiem, wilgotnem dotknięciem gadu.

— A więc — czekam do jutra. — Sądzę, że zastrasza panią życie w głuchej, pustej osadzie fabrycznej: i tam wszakże można znaleść szczęście, gdy się wierzy i ufa temu, kto je zapewnia.

Anglik nadszedł, tryumfując: stał przeszło kwadrans nad przepaścią i nie tylko nie doznał zawrotu głowy, lecz przeciwnie, wpadł przez ten czas na pomysł świetnego elektrotechnicznego wynalazku, który miał zapewnić mu miliony.

Ująwszy dyrektora pod rękę, łamaną niemczyzną opowiadał mu o kombinacyach, które przemknęły przez umysł jego, przez czas stania nad przepaścią: wyjawił, naturalnie, część ich tylko, resztę — pozostawił dla siebie: inaczej — cudzoziemiec mógł ubiedz go w przyswojeniu sobie i zastosowaniu wynalazku.

Trzymając się pod ręce, wolnym, miarowym krokiem, schodzili z góry.

Chmurka pobiegła naprzód: dusiło ją, dławiło w krtani, w piersiach; nie mogła mówić, nie mogła oddychać.

Nie pożegnawszy towarzyszy swoich, odbiegła od nich; ciemno już było, gdy wpadła do swego pokoju i z głośnem łkaniem rzuciła się na łóżko.

Noc nastała. Matka, siedząc przy niej, uspokajała ją.

— Przyjmij go — prosiła — zobaczysz, nie pożałujesz tego; to człowiek dobry; zapewni ci przyszłość; będziesz z nim szczęśliwa...

Chmurka otrząsała się za każdem słowem matki.

— Nie mogę.... nie mogę.... — szeptała cicho z akcentem bezradnej niemocy.

Nad ranem jednak, po całonocnem płaczu, uspokoiła się nagle; coś w niej zaszło dziwnego; taka pustka zaległa myśli i serce, jak gdyby nie drgał w nich ani jeden atom czucia.

Wstała cicho i, obudziwszy matkę, rzekła:

— Postanów, co zechcesz; wszystko mi już jedno: mogę wyjść za niego....

mentu i Sejmu. Zaproszenia na tę konferencyę podpisane są przez przewodniczących niemieckich stronnictw: postępowego, ludowego, jako też grupy Schoenerera. Omówioną na niej będzie sprawa, czy posłowie niemieccy mają przyjąć zaproszenie na konferencyę w dniu 26 b. m. do wiednia, lub nie.

# KORESPONDENCYE

**Wiedeń,** 20 sierpnia.

(Do sytuacyi.)

(·) Kwestya czeska weszła w nowe ważne stadyum, które ma być zawiązkiem trwałego polepszenia sytuacyi politycznej, a aby rzecz lepiej określić w stadyum, co do którego wśród innych okoliczności nikt nie mógłby powątpiewać, że przyniesie uspokojenie i polepszenie. Prezes gabinetu hr. Badeni rozesłał zaproszenia na mającą się odbyć duia 26 konferencyę dla omówienia szeregu projektów, odnoszących się do kompleksu kwestyi czeskich. Nasuwa się tu mimowoli pytanie: Jaki będzie los tej próby, podjętej ze strony Rządu? a przedewszystkiem: czy projektowana konferencya przyjdzie do skutku? Czy przybędą na nią Niemcy, lub też dadzą posłuch dyktatowi nieprzejednanych, który brzmi: Nie może być mowy o ugodzie bez poprzedniego zniesienia rozporządzenia językowego? Jasnem jest, że hasło takie oznacza odrzucenie w czambuł wszelkiej próby ugodowej. Porozumienie ma wytworzyć podstawę, na której wszystkie interesowane czynniki mogłyby osiągnąć zjednoczenie. Cóż jednak powiedzieć o porozumieniu, które chce rozpoczynać od ujarzmienia jednego z tych czynników. Najprostsze względy na potrzebę utrzymania powagi państwowej wykluczają wszelką dyskusyę co do tego, aby przed konferencyą miały być uchylone rozporządzenia językowe. Zmiana ich może wyłonić się wśród danych okoliczności z porozumienia stronnictw i Rządu i niezawodnie wyłoni się, jednakże pierwej musi być wytworzoną możliwość takiego porozumienia.

Rząd sam w zaproszeniu na konferencyę wskazał drogę do zmiany rozporządzenia językowego z dnia 5 kwietnia b. r., zmiany, która ma nastąpić w granicach wszechstronnego porozumienia, konferencyi mianowicie przedłożonym będzie projekt ustawy krajowej w sprawie używania obu języków krajowych przez władze autonomiczne i ich organa. Myśl zasadnicza tej ustawy powinna być dla Niemców tylko bardzo sympatyczną, jest ona bowiem identyczną z ową zasadą, na której opiera się projekt uregulowania kwestyi językowej, wypracowany przez dwóch wybitnych członków stronnictwa niemieckiego, profesorów Uniwersytetu praskiego dr. Pferschego i dr. Ulbricha. Jest tu mowa o utworzeniu czysto niemieckich, czysto czeskich i mięszanych powiatów, względnie gmin, w których ma obowiązywać bądź niemiecki, bądź czeski język jako urzędowy, lub też oba języki.

Gdyby na gruncie tego projektu powiodło się uzyskać silną zasadniczą podstawę, to Rząd ze swojej strony przyjąłby ją i zmienił rozporządzenia językowe w duchu owej ustawy krajowej. Nie umiemy doprawdy przedstawić sobie roztropniejszego i lepiej odpowiadającego wszechstronnym interesom wyjścia z tego labiryntu. Rząd przedkłada Niemcom taką podstawę dla rokowań, jaką zaproponowali dwaj wybitni ich politycy, powaga zaś Rządu pozostaje nienaruszoną, albowiem zmiana rozporządzenia językowego nastąpi dopiero po osiągnięciu porozumienia i ściśle w jego duchu.

Akcya Rządu wszakże ma nie tylko na oku pokojowe i przeprowadzone we wzajemnem porozumieniu uregulowanie kwestyi językowej; Rząd chce zająć się bliżej całym kompleksem spornych kwestyj narodowościowych a i tu także mają być uwzględnione w szerokich rozmiarach życzenia Niemców.

Przedewszystkiem przez reformę ordynacyi wyborczej sejmowej. Z 70 mandatów wielkiej posiadłości ziemskiej nie należy dotychczas ani jeden do Niemców. W ciele wyborczem właścicieli fideikomisów byli oni zawsze, w ciele wyborczem reszty wielkich właścicieli ziemskich są od długiego szeregu lat w mniejszości a ponieważ obie grupy, każda dla siebie, tworzą jednolite ciała wyborcze, w których rozstrzyga o wszystkich mandatach głosowanie za pomocą list, przeto Niemcy co najwyżej w drodze kompromisu mogli doprowadzić do tego, że otrzymywali reprezentacyę w kuryi wielkiej posiadłości ziemskiej. Jeżeli kompromis nie przyszedł do skutku, jak to miało miejsce także przy ostatnich wyborach sejmowych, wówczas zarówno 16 mandatów grupy fideikomisów jak i reszta 54 mandatów tej kuryi przechodziły w posiadanie konserwatystów czeskich. Jestto stan rzeczy, w którym Niemcy słusznie widzieli pokrzywdzenie swych praw. Otóż obecnie ma to być stanowczo usunięte. Dla wielkiej własności ziemskiej niefideikomisowej projektowany jest rozdział na kilka okręgów wyborczych według wzoru reformy wyborczej do Rady państwa hr. Taaffego z r. 1882, przez co partya niemiecka otrzyma zapewnienie około 20 mandatów. Co prawda, nie bez kompenzacyi dla Czechów. Oto bowiem ma być utworzonych mniej więcej 15 nowych mandatów miejskich, z których około 12 przypadnie zapewne Czechom. Taka wzajemna koncesya rozumie się jednak sama przez się a jest ona najsłuszniejszą ze wszystkich i nawet Niemcy mogą się jej jeszcze najmniej sprzeciwiać, gdyż dotychczasowy podział okręgów wyborczych pozostaje już obecnie w rażącym stosunku do rozwoju stosunków populacyjnych, a tymi, na których koszt rozwinęła się ta dysproporcya między liczbą ludności miejskiej a cyfrą mandatów, są Czesi.

Rząd daje Niemcom dalej narodowościowe kurye wyborcze w Sejmie. Dzięki temu otrzymują Niemcy zapewnioną, niezależną od łaski większości reprezentacyę w Wydziale krajowym, w komisyach sejmowych i w instytucyach krajowych. Prawda, że Niemcy domagają się więcej: żądają rozwinięcia instytucyi kuryj w tym duchu, aby przyznano kuryom prawo zakładania veto i rozszerzono kompetencyę ich do stanowienia merytorycznych uchwał. Na razie jednak trzeba było zadowolić się tem, co było do osiągnięcia, a trzeba to tem wyżej cenić, iż Niemcy sami we wniosku Russa i Schlesingera w swoim czasie nie żądali więcej nad te kurye wyborcze.

Ustawa krajowa o utworzeniu szkół dla mniejszości narodowościowych, położyć ma koniec niegodnemu ubolewania sporowi szkolnemu, który tworzy już osobny rozdział w historyi walk narodowościowych, a także i w repertoarze spraw trybunału administracyjnego. Potrzeba tworzenia szkół dla mniejszości narodowościowych ma być zaspokojoną w sposób uregulowany, a obowiązek utrzymania tych szkół przeniesiono z budżetu gminnego na budżet krajowy.

Ostatni wreszcie projekt zmierza do utworzenia nowej instancyi administracyjnej: władz okręgowych, które mają być wprowadzone jako instancye pośrednie pomiędzy Namiestnictwo i starostwa. Jestto reforma przedewszystkiem administracyjna, która ma na celu uwolnienie od przeciążenia instancyj dotychczasowych, pozostaje ona jednak w związku z kwestyą narodowościową, ponieważ przy tworzeniu okręgów możnaby brać względ na ujęcie w jedną całość jednolitych pod względem narodowościowym okręgów.

Z tego okazuje się, że podstawa rokowań, którą Rząd daje stronnictwom, zawiera ze stanowiska niemieckiego wprawdzie nie wszystko, ale w każdym razie wiele i to rzeczy cennych. A teraz pytamy się raz jeszcze: Czy Niemcy mają z góry odrzucić to i usunąć się od udziału w konferencyi? Czy mają wziąć na swe barki uzasadniony zarzut nieprzejednania i ciężką odpowiedzialność za niedające się przewidzieć następstwa, które rozbicie się tej próby ugody musiałoby za sobą pociągnąć? Teraz rozstrzygnie się, czy w obozie czesko-niemieckim panuje jeszcze dawna roztropność, dawny zmysł racyi stanu i dawne uczucia patryotyczne, czy też lud ten, jak utrzymują jego przeciwnicy, rzeczywiście niewolniczo podlega dziś teroryzmowi skrajnie radykalnej koteryi. Teraz musi się okazać, kto przewodzi Niemcom czeskim: czy duch Schmeykala, czy też duch Schönerera, Wolfa i Iro. Od odpowiedzi na te pytania zależnem będzie także i stanowisko, które na przyszłość przypadnie odtąd Niemcom czeskim w wewnętrznym rozwoju Austryi.

---

Bierna z natury, wychowana w karbach posłuszeństwa od lat najmłodszych, nie mogła postąpić inaczej: wola matki, na kształt wielkich, żelaznych kleszczy objęła mózg jej i serce: walczyć z nią nie miała odwagi i siły.

Na kwadrans przed wyjazdem swoim pan Erazm usłyszał z ust jej spokojne, chłodne, obojętne przyrzeczenie, że zostanie żoną jego. Z radości zostawił pled i parasol w hotelu; przysłał po nie sztafetę z najbliższego miasteczka, co popsuło mu najzupełniej szyki podróży: dojeżdżając do domu, myślał o tem tylko, że pierwszy raz w życiu był niepunktualny. Co powie służba jego i podwładni, że chybił o pięć godzin termin powrotu swego, wyznaczony na tydzień jeszcze przed wyjazdem za granicę?

Ślub Chmurki odbył się w trzy miesiące po przybyciu jej z S. Pani Marya promieniała jak młoda oblubienica, na gładkiem białem czole Zosieczki natomiast każdy z trzech przedślubnych miesięcy wyrył po jednej głębokiej pionowej zmarszce; w dużych świetlistych źrenicach przebijał wyraz milczącej, niemej rezygnacyi. Straciła połysk oczów, straciła pogodne, czerstwe rumieńce; zestarzała się; brzemieniem wieku zaciężyła jej szala losu....

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Cecylia Walewska.*

---

## Z Berlina.

(Zmiany na najwyższych stanowiskach urzędowych w Rzeszy. — Wielkie manewry cesarskie. — Kampania przeciw związkom i stowarzyszeniom polskim w Berlinie. — Odezwa matek niemieckich do profesorów Uniwersytetów).

P. Bülow, powróciwszy do Berlina, objął kierownictwo urzędu spraw zagranicznych. W tej sprawie zwykle dobrze poinformowany *Hamburg Corresp.* ogłasza następującą korespondencyę:

„W miejscowych kołach urzędowych wyrażają przekonanie, że mianowanie p. Bülowa sekretarzem stanu spraw zagranicznych nastąpi już w dniach najbliższych. Już to samo, że cesarz w swojej podróży do Petersburga i z powrotem miał ciągle p. Bülowa bezpośrednio przy sobie, okazuje, że był to wstęp do ściślejszego zbliżenia i do wymiany myśli, która prawdopodobnie nada kierunek sprawom w najbliższym czasie. Z tą nominacyą zakończyłoby się ostatecznie przesilenie, które w czerwcu powstało w wyższych urzędach państwa niemieckiego. Sekretarze stanu dla spraw wewnętrznych, dla poczty, marynarki i dla skarbu państwa objęli urzędy swoje po części już od kilku tygodni. Tylko w urzędzie spraw zagranicznych istnieje jeszcze prowizoryum. Zresztą donoszą z Badenu, że choroba barona Marschalla, który tymczasem podążył na Rigi, cięższą jest aniżeli dotąd sądzono. Podobno ma chorobę nerkową. Przed parlamentem zatem, który ma być zwołany mniej więcej za trzy miesiące, stanie czterech nowych sekretarzów stanu. Rozprawy mogą wskutek tego wypaść zupełnie inaczej i przynieść niejedną niespodziankę".

Tegoroczne manewry cesarskie przewyższą pod względem sił wprowadzonych w akcyę wszystko, co dotąd praktykowano w tej mierze. Staną przeciwko sobie dwie armie: wschodnia, utworzona z obu korpusów bawarskich pod dowództwem księcia Leopolda bawarskiego, tudzież zachodnia, złożona z korpusów 8 i 11 pod dowództwem generała kawaleryi hr. Haeselera. Razem zgromadzi się 143 batalionów, 115 szwadronów, 111 bateryj polnych, 21 kompanij technicznych i trzy aeronautyczne. Wschodnia armia mocniejszą jest od zachodniej o jeden batalion piechoty a słabszą o trzy pułki kawaleryi i trzy baterye dział. W zeszłorocznych manewrach łużyckich uczestniczyło tylko 98 i pół batalionów, 85 szwadronów i 85 bateryj.

Przed właściwymi manewrami, zapowiedzianymi na pierwszą połowę września, odbędą się tak zwane „parady cesarskie", a mianowicie: dnia 30 b. m. parada ósmego korpusu w Koblencyi, w dniu 1 września drugiego korpusu bawarskiego pod Würzburgiem, dnia 2 września pierwszego korpusu bawarskiego pod Norymbergą, a w dniu 4 września jedenastego korpusu pod Homburgiem. Same manewry rozpoczną się w dniu 5 września; głównego starcia obu walczących fikcyjnie armij spodziewają się pomiędzy dniem 7 a 9 września w okolicach Hanau i Aschaffenburga. Główna kwatera cesarska rozłoży się w Homburgu, dokąd przybędzie król Humbert.

Hakatyzm używa do swoich celów chętnie pism liberalnej barwy, jak *Vossische Ztg.* i *Berliner Tageblatt*. W ostatniem mianowicie piśmie składają jego kierownicy bardzo często swoje kukułcze jaja, aby módz się powołać na „opinię" niemieckich „kół liberalnych". Organ ten wyrusza teraz przeciw polskim Towarzystwom w Berlinie, widząc w ich istnieniu prowokacyę niemieckości. — Uznaje on, że Polacy w Berlinie są zostawieni sobie samym i nie tylko nie dziwi się, że łączą się w Towarzystwa, ale przyznaje im nawet konstytucyjne prawo do tego jako pruskim poddanym. Widzi jednak „zasadniczą" różnicę pomiędzy Towarzystwami polskiemi w Berlinie a innemi Towarzystwami prowincyonalnemi. Towarzystwa te mają cele towarzyskie, literackie lub humanitarne i nie zamykają się w obec przybyszów z innych prowincyj. Inaczej rzecz się ma z polskiemi Towarzystwami. Zmierzają one do tego, aby swych ziomków łączyć, zorganizować i odgrodzić od reszty żywiołów ludności. Jaki sens — pyta się — mają w Berlinie narodowo polskie Towarzystwa oszczędności i Towarzystwa konsumcyjne — chyba tylko uprawianie polskiej propagandy? „Sokół" w Berlinie jest zdaniem tego organu politycznym nonsensem. Nie dziwić się tedy, że skoro Polacy w ten sposób odłączają się od reszty obywateli niemieckich i zakładają mnóstwo stowarzyszeń wszelkiego rodzaju, ogół spogląda na tę robotę z niedowierzaniem i widzi w tem „poważne niebezpieczeństwo."

Niepodobna wszakże zrozumieć, jak w stolicy, gdzie istnieje takie mnóstwo obcych kolonij narodowych, gdzie Francuzi, Anglicy, Rossyanie, Włosi i t. d. własne mają organizacye, a nawet własne świątynie, gdzie nawet Chińczycy i Japończycy odrębne mają organizacye, kilkadziesiąt tysięcy polskich poddanych państwa pruskiego, którzy tworzą w drodze legalnej niewinne organizacye dla utrzymania swego bytu i pielęgnowania języka polskiego, może zagrażać całości i jednolitości państwa!?

Pięćdziesiąt pięć tysięcy matek wystósowało odezwę do profesorów uniwersytetów niemieckich w sprawie wychowania młodzieży. Matki niemieckie żalą się, że poziom moralny synów ich obniża się coraz więcej, że szlachetniejsze pierwiatki giną w życiu hulaszczem młodych ludzi, że profesorowie za mało zwracają uwagi na ten smutny objaw, trzymają się zapatrywań, jakoby wybuchy burzliwych namiętności były nieodłącznym przywilejem młodzieży. Zapatrywanie to w połączeniu z wpływem tłumów, przyczynia się do zguby młodzieży. „Rozwiązłe życie w młodości — mówią matki — jest przyczyną późniejszych nieszczęść w rodzinach, odbija się na żonach, dzieciach i wnukach. My nie chcemy, aby mężowie córek naszych, aby synowie nasi, dotknięci chorobami, wnosili hańbę i nieszczęście do domów, do których wchodzą pod osłoną miłości i przyjaźni, jako przyszli gospodarze. Zwracamy się do was z błaganiem: dopomóżcie nam"! Wielce charakterystyczną jest ta odezwa i zło musi wywierać niemało spustoszenia, skoro skłoniło matki niemieckie do publicznego wystąpienia w takiej formie i w tak licznem towarzystwie.

## Wypadki w Konstantynopolu.

W skutek znanych zamachów, których sprawcami byli Armeńczycy, panuje wśród ludności mahometańskiej tak wielkie wzburzenie, iż obawiają się, aby, czy to w Konstantynopolu, czy na prowincyi ludność ta nie dała się porwać do gwałtów przeciw chrześcianom.

Francuski ambasador Cambon poczynił wysłanemu doń delegatowi sułtana Izzet bejowi, poważne przedstawienia i radził mu by przedsięwzięto jak najenergiczniejsze kroki celem zapobieżenia gwałtom, w przeciwnym bowiem razie musiałyby nieodzownie nastąpić niebezpieczne dla Turcyi komplikacye.

W patryarchacie i wśród notablów armeńskich panuje popłoch. Obawiają się dalszego pogorszenia położenia w Armenii, jako skutku ostatnich zamachów. Ludność armeńska jest przerażona wypadkami i ogólnie potępia zamachy.

Okręty stacyjne, które dotychczas znajdowały się w pobliżu letnich miejsc odpoczynku ambasadorów, wczoraj wczesnym rankiem zgromadziły się na Bosforze przed Salich-Bazarem i Tophane.

Armeńczyk, który rzucił bombę przed gmachem Porty, miał na sobie uniform tureckiego policyanta. Bomba została rzucona w przejściu środkowem, gdzie się znajdują biura telegraficzne Porty i biuro sekcyi reform rady państwa.

Wielu młodych Armeńczyków, którzy zamierzali z gotowymi pasportami zagranicznymi opuścić stolicę — zatrzymano a kilku z nich aresztowano. Wogóle policya śledcza w wielkim jest ruchu i dokonywuje licznych aresztowań. Silne patrole snują się dniem i nocą po ulicach miasta. Chociaż wszystko w mieście powróciło do dawnego trybu, czuć wielkie przygnębienie.

# KRONIKA

*Lwów, 21 sierpnia.*

— **Ksiądz Biskup Józef Weber,** przybył we czwartek wieczorem na wizytacyę kanoniczną do Zabłotowa. Na przystrojonym dworcu przywitali księdza Biskupa przedstawiciele władz. Poprzedzany przez burmistrza, wjechał ks. Biskup do miasta, gdzie przy gustownie przybranej bramie oczekiwało go duchowieństwo dziekanatu i liczna publiczność. Księdza Biskupa przywitał tu serdeczną i piękną przemową burmistrz Buszyński, na co ks. Biskup łaskawie odpowiedział. Nastąpiło ceremonialne przyjęcie w kościele: po drodze do miasta wstąpił ks. Biskup do cerkwi.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska: Instytuowani: Ks. Władysław Syc na probostwo w Dankowicach; ks. Andrzej Murzański na probostwo w Spytkowicach ad Jordanów. — Odznaczeni *expos. canon.*: ks. Kazimierz Kaszelewski, proboszcz w Zakopanem; ks. dr. Franciszek Świderski, katecheta Szkoły wyższej realnej w Krakowie; ks. dr. Franciszek Gołba, katecheta gimnazyum św. Jacka w Krakowie. — Mianowany: ks. Mateusz Jeż, katechetą rzeczywistym w gimnazyum św. Anny w Krakowie.

Nowo wyświęceni księża aplikowani jako wikarzy: Michał Czerwiński w Łętowni, Franciszek Fitak w Rabce (II wik.), Jan Fołta w Łodygowicach, Karol Hebda w Zabierzowie, Andrzej Kościółek w Cięcinie na posadę opróżnioną po ks. Florczaku, który został mianowany katechetą szkół ludowych w Podgórzu, Franciszek Kozłowski w Frydrychowicach na opróżnioną po-

sadę po ks. Krupie, który został katechetą w szkołach ludowych w Podgórzu, Józef Migdałek w Tenczynku, Franciszek Nowak w Rychwałdzie, Stanisław Ochalski w Białej, Wawrzyniec Smółka w Ruszczy, Edmund Vrana w Pcimiu, Władysław Vrana w Kozach.

Przeniesieni księża wikaryusze: Józef Żeliwski ze Zwierzyńca do kościoła N. P. Maryi w Krakowie, Edward Flis z Brzezia do Zwierzyńca, Michał Bigajski z Tenczynka do Brzezia, Franciszek Kostórkiewicz z Rybnej do Łapanowa, Jan Alpiński z Łapanowa do Jeleśni, Aleksander Brożek z Rychwałdu do Rybnej, Szczepan Górowiecki z Międzybrodzia do Raby wyżnej, posada w Międzybrodziu pozostanie na pewien czas nieobsadzoną; Oskar Czyżewski z Białej do Niepołomic, Maksymilian Bok z Niepołomic do Trzebini, Wincenty Sałapatek z Kóz do Biskupic, Jan Pustelnik z Biskupic do Wieprza, Józef Grudziński z Żywca do Myślenic na opróżnioną posadę po ks. Żurze, który został katechetą w tamtejszych szkołach, Jan Masny z Łodygowic do Żywca, Władysław Włodyga ze Spytkowic ad Zator do Rabki, Michał Brzeźniak z Rabki do Zawoi (na posadę II wik.), ks. Jan Figwer z Łętowni do Spytkowic ad Zator, ks. Kazimierz Rzeszódko przeznaczony na posadę wikaryusza w Białej, ks. Józef Waligóra, były administrator w Pleszowie, na posadę wikaryusza w Jeleśni, ks. Józef Woźniak przeznaczony na wikarego do Siedziny, ks. Bartłomiej Klima uwolniony na własną prośbę od pełnienia obowiązków duszpasterskich w Głębowicach, ks. Andrzej Woźny, były administrator w Dankowicach, mianowany administratorem w Głębowicach.

Konkurs na probostwo w Głębowicach ogłoszono do końca b. m.

Wizytacya kanoniczna dek. suskiego: w Tarnawie dolnej 25 i 26 sierpnia, w Mucharzu 27 i 28 sierpnia, w Krzeszowie 29 i 30 sierpnia, w Ślemieniu 31 sierpnia i 1 września, w Lachowicach 2, w Koszarawie 3, w Stryszawie 4, konsekracya kościoła 5, wizytacya, w Suchej 6 i 7, w Zembrzycach 8 i 9. w Stryszowie 10 i 11 września.

Rekolekcye dla kapłanów: 14, 15 i 16 września w klasztorze OO. Bernardynów w Kalwaryi; 21, 22 i 23 września w seminaryum dyecezyalnem w Krakowie; 12, 13 i 14 października w klasztorze OO. Roformatów w Kentach.

Rekolekcye ludowe w dekanacie wadowickim pod przewodnictwem OO. Reformatów, odbędą się w Ryczowie od 11—18 września, w Tłuczani od 18—25 września, w Palczowicach od 25 września do 2 października, w Woźnikach od 2—9 października.

OO. Redemptoryści rozpoczną swą pracę: w Kleczy 18 września, w Spytkowicach 25 września, w Choczni 9 października, w Wadowicach 16 października, w innych parafiach tamtejszego dekanatu odbędą się rekolekcye z wiosną 1898 r.

Zmarli: ks. Jan Hudzicki, emeryt przy kościele św. Krzyża w Żywcu; ks. Jakób Krajewski, wikaryusz przy kościele Maryackim w Krakowie; O. Bernard Kluzek, b. gwardyan klasztoru OO. Kapucynów w Krakowie.

— **II Zjazd księży katechetów,** odbędzie się we Lwowie w dniach 26, 27 i 28 b. m. Przewodnictwo w organizacyi Zjazdu przyjęli radcy szkolni księża: dr. Rudolf Lewicki i Aleksy Toroński. Udział w zjeździe wezmą katecheci wszystkich obrządków kraju naszego, na posiedzenia zaś uroczyste zaprosił komitet wielu uczestników ze sfer szkolnych. Obrady toczyć się będą w auli gimnazyum im. Franciszka Józefa, według następującego porządku dziennego:

Czwartek, dnia 26 b. m. o godzinie 10 rano uroczyste otwarcie Zjazdu: 1. zagajenie; 2. wybór prezesa i komisyj sekcyjnych; 3. ref. ks. dr. J. Bukowskiego z Krakowa: „Pedagogia a religia“.

Piątek, dnia 27 b. m. o godzinie 6 popołudniu uroczyste posiedzenie: 1. zagajenie przez prezesa; 2. ref. ks. kan. J. Teodorowicza z Brzeżan: „Rodzina jako pierwszy wychowawca; jej współdziałanie ze szkołą“; 3. ref. ks. prof. P. Krypiakiewicza ze Lwowa: „O niebezpieczeństwach dla młodzieży w naszych czasach“.

Sobota, dnia 28 b. m. o godzinie 11 rano uroczyste zamknięcie Zjazdu: 1. ref. ks. kan. A. Torońskiego ze Lwowa: „O harmonijnem działaniu katechetów i potrzebie popierania ich pracy ze strony społeczeństwa“; 2. mowa prezesa: „Uzasadnienie i polecenie powziętych uchwał“ — pożegnanie.

— **Prywatna 6-klasowa szkoła żeńska wydziałowa we Lwowie.** Pani Marya Zagórska, właścicielka i przełożona znanego zaszczytnie we Lwowie i w kraju wyższego żeńskiego zakładu wychowawczo-naukowego, przekształca za aprobatą władz szkolnych dotychczasowy swój zakład 8-klasowy na 10-klasowy, t. j. na prywatną szkołę wydziałową żeńską 6-klasową, połączoną ze szkołą pospolitą 4-klasową, w którym obowiązywać będzie plan naukowy szkół publicznych, wydany na zasadzie ustawy szkolnej z maja 1895 r. Pani Zagórka postarała się o przeprowadzenie powyższej reorganizacyi swego zakładu, stosując się do obecnych postępowych prądów, wymagających gruntowniejszego wykształcenia kobiet. W najbliższym więc czasie otrzyma Lwów prywatną żeńską szkołę wydziałową pod kierownictwem doświadczonej i już tak bardzo około wychowania i wykształcenia zasłużonej kierowniczki. Szczęśliwa jej myśl znajdzie niezawodnie poparcie społeczeństwa naszego.

— **Wpisy uczniów** na naukę codzienną w szkole męskiej im. Elżbiety odbywać się będą 28, 30 i 31 sierpnia r. b. od godziny 9 do 12 przedpołudniem i od 3 do 5 popołudniu; wpisy zaś uczniów rzemieślniczych na kurs nauki przem. uzupeł. do I. i II. klasy w tejże szkole odbędą się w dniach świątecznych w pierwszej połowie września, t. j. dnia 5, 8 i 12 przedpołudniem.

— **Pogrzeb** ś. p. Michała Sembratowicza, radnego miejskiego, dyrektora towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Ogniwo“ odbył się wczoraj popołudniu przy niezwykle licznym udziale publiczności, która mimo nadzwyczajnego skwaru popołudniowego towarzyszyła żałobnemu pochodowi na cmentarz Łyczakowski. Zwłoki z domu żałoby wyprowadził na czele licznej asysty duchownej ks. mitrat Bielecki. Za trumną postępowało obok rodziny liczne grono radnych miejskich oraz reprezentacye stowarzyszeń i korporacyj rękodzielniczych, tudzież mieszczaństwa, wśród którego ś. p. Michał Sembratowicz cieszył się niezwykłą sympatyą i wielkim szacunkiem.

— **Z Izby sądowej.** Po pięciodniowej rozprawie przed trybunałem wyrokującym we Lwowie o zbrodnię gwałtu publicznego przeciw pięciu włościanom z Kunina i dr. Korolowi, adwokatowi z Żółkwi, z powodu prawyborów w Kuninie, ogłosił wczoraj wieczorem trybunał następujący wyrok:

Hawryś Steczyszyn, Józef Hałas, Dańko Styśko, Łeśko Netreba i Iwaś Moskałyk, uznani niewinnymi gwałtu publicznego z §. 81 u. k., polegającego na gwałtownem wymuszeniu urzędowej czynności.

Dr. Korol uniewinniony od zarzutu podburzania do czynów gwałtu z §§. 5 i 81 u. k.

Natomiast uznani zostali winnymi:

1. Hawryś Steczyszyn tego, że d. 22 lutego r. b., gdy komisarz wyborczy Grochowalski przez naczelnika gminy ogłosił swe postanowienie, że prawybory przeprowadzone nie będą, wmięszał się do tej urzędowej czynności, ażeby jej przeszkodzić — i nadto obraził słowem wójta Łosyna, podczas jego urzędowania, co stanowi przekroczenie z §§. 312 i 314 u. k.

2. Józef Hałas i Łeśko Netreba uznani winnymi wmięszania się do urzędowej czynności wójta z §. 314 u. k.

3. Dańko Styśko i Hryć Moskałyk uznani winnymi obrazy naczelnika gminy Łosyna podczas urzędowania z §. 312 u. k.

Skazani zostali: Stecyszyn na 7 dni, Hałas na 6 dni, Styśko na 7 dni a Netreba i Moskałyk każdy na 5 dni aresztu.

— **Egzamina kwalifikacyjne** nauczycieli szkół ludowych w terminie wrześniowym b. r. rozpoczną się przed komisyą egzaminacyjną w Samborze dnia 13 września b. r. o 8 godzinie rano.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenty przy dołączeniu wykazu przerobionych podręczników i przebiegu życia należy wnosić przez właściwą radę szkolną okręgową do komisyi egzaminacyjnej na ręce Dyrekcyi w c. k. Seminaryum naucz. w Samborze do końca sierpnia. Na podaniu należy podać dokładnie adres i ostatnią pocztę.

— **Jubileusz Żeleńskiego.** Ku uczczeniu 10-letniej działalności artystycznej dyrektora konserwatoryum krakowskiego Tow. muzycznego dr. Władysława Żeleńskiego, odbędzie się w listopadzie b. r. z inicyatywy wydziału Towarz. muzycznego w Krakowie uroczysty wieczór, na który zostaną zaproszone wszystkie polskie Towarzystwa muzyczne i spiewackie, Stowarzyszenia artystyczne, muzycy i polscy artyści.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Józefa Mecherzyńska, wdowa po profesorze Uniwersytetu Jagiellońskiego i zasłużonym autorze wielu dzieł z historyi i literatury polskiej. Urodzona r. 1820 w Szreniawie w Królestwie Polskiem z Tekli z Bielskich i Józefa Sokólskich. Ojciec śp. Józefy był adjutantem przy ks. Józefie Poniatowskim. W 17 roku życia poślubiła młodego naówczas profesora Karola Mecherzyńskiego.

— **Wypadek kolejowy.** W dniu 13go b. m. pociąg osobowy, idący w kierunku do Lwowa, najechał na stacyi w Nowosiółkach na próżny wagon ciężarowy, w skutek czego lokomotywa została uszkodzona, a ów wagon strzaskany. Maszynista Kalikst Muszynkiewicz i palacz Szymon Predoń odnieśli lekkie kontuzye. Powodem była ta okoliczność, że robotnicy handlarza drzewa Tessla Frischmana ze Lwowa, ładując drzewo, przesunęli bez wiedzy urzędnika stacyjnego, Wład. Iwanejki, próżny wagon z toru bocznego na tor przeznaczony dla pociągu osobowego. Pociąg spóźnił się o godzinę i 46 minut.

— **Na wyścigach konnych** w Budapeszcie, zdobył wczoraj wielką nagrodę św. Stefana, słynny „Tokio“ Pechy'ego, który przybył do mety pierwszy. Drugim był „Pardon“ bar. Uechtritza, trzecim „Ganache“ hr. Bathyany'ego.

— **Zjazd lekarski w Moskwie.** Międzynarodowy kongres lekarzy w Moskwie otworzył we czwartek wielki książę Sergiusz. Mowę powitalną wygłosił minister oświaty Deljanow w języku łacińskim. Na kongres przybyło 7300 lekarzy, z tych połowa z zagranicy.

Honorowymi prezydentami kongresu wybrani: prof. dr. Rydygier (ze Lwowa), Gussenbauer, Hlava i Pertik z Austryi; Virchow, Leyden, Ziemssen i Waldeyer z Niemiec; Mac Cormak, Stokes i Simpson z Anglii; Kocher i Roux z Szwajcaryi; Taylor, Zenn i Billings ze Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej.

Wieczorem odbył się obiad „prezesowski“, wydany przez przewodniczącego komitetu organizacyjnego Sklifasowskiego, na cześć prezesów honorowych i przewodniczących komitetów zagranicznych.

Kongres będzie najbardziej interesującym ze wszystkich, jakie się dotąd odbyły. Pierwszorzędne powagi europejskie na polu praktyki i nauki lekarskiej zapowiedziały wygłoszenie odczytów. Królewski instytut zdrowia publicznego w Londynie reprezentuje profesor Smith, Uniwersytet w Edynburgu prof. Simpson. Przybyli: również znakomity profesor psychiatrycznej kliniki wiedeńskiej Krafft-Ebing, tudzież słynny specyalista w chorobach uszu, gardła i nosa prof. Policer. Z Turcyi przybyła grupa lekarzy, złożona z 50 osób.

Członkowie kongresu otrzymają wydany niedawno przewodnik po Moskwie, w językach rossyjskim i francuskim, ozdobiony mnóstwem ilustracyj i pięknie wykonanym planem sytuacyjnym miasta.

Znany kryminolog prof. turyński Cezar Lombroso zapowiedział bardzo interesujący referat p. t. „O nowych horyzontach psychiatryi.“ Pracę tę odczyta na zebraniu ogólnem; nadto w sekcyi antropologicznej mówić będzie o wpływie warunków klimatycznych na osobliwości antropologiczne, a w sekcyi chorób nerwowych i umysłowych przedstawi dwa referaty: 1. Nowe formy epilepsyi i 2. Czy każde zwyrodnienie przedstawia szczególny typ?...

Odczyty włoskiego uczonego budzą wielkie zaciekawienie wśród wszystkich członków kongresu.

Bardzo ciekawe również referaty zapowiedział prof. Uniwersytetu wiedeńskiego Winternitz, znany specyalista w hydroterapii.

— **Reinerz,** na Szląsku, w okręgu wrocławskim nad Bystrzycą (dopływ Odry), należy do licznie odwiedzanych miejscowości klimatycznych. W pięknem tem ustroniu, otoczonem górami, porosłemi lasem iglastym, leczą się przeważnie chorzy piersiowi. W r. b. liczba gości dosięga 4000, z których przeważną część stanowią Polacy. Jest tam czytelnia dobrze zaopatrzona w pisma, pomiędzy którémi kilkanaście pism polskich, niektóre w kilku egzemplarzach. Dodatnią stroną Reinerz jest pomiędzy innemi brak zbytniego konwenansu, bardzo pożądany dla osób, szukających istotnego odpoczynku i wytchnienia.

— **Miasto Komarów,** w Królestwie, w gub. lubelskiej, liczące około 3000 ludności, spłonęło onegdaj prawie doszczętnie. Spłonął ratusz i inne budynki publiczne. Około 1800 ludzi pozostało bez dachu. Zachodzi podejrzenie, że ogień był podłożony.

— **Ofiarą nieszczęśliwego wypadku** padł w Kijowie lekarz krakowski i radca miejski, dr. Ludwik Wiszniewski. Donosi o tem *Kijewlanin* a wedle notatki tego pisma wypadek ten zdarzył się wśród następujących okoliczności: W niedzielę dr. Ludwik Wiszniewski z Krakowa, przejeżdżający przez Kijów z 22 lekarzami na międzynarodowy zjazd lekarski do Moskwy, wybrał się z towarzyszami na zwiedzenie miasta. Zjeżdżając na dół zjazdem Mikołajewskim w otwartym powozie, dr. Wiszniewski, obejrzawszy się przypadkowo, spostrzegł, że konie powozu, jadącego tuż za nim, spłoszyły się i że dyszel najeżdżającego powozu zagraża rozbiciem mu głowy. Dr. Wiszniewski raptownym ruchem uchylił się na bok, tak jednak nieszczęśliwie, że stracił równowagę i wypadł na bruk, uderzając bardzo mocno głową o kamienie. Rany okazały się tak poważnemi, że dr. Wiszniewskiego odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

— **Ks. Filip Orleański,** dokonał prawdziwie bohaterskiego czynu w obronie cudzego życia, jak donoszą gazety wiedeńskie z Marienbadu. Panna Betty Dinstl, artystka teatru niemieckiego w Pradze, podczas wycieczki na bicyklu straciła równowagę i wpadła pod konie nadjeżdżającego powozu. Liczni kuracyusze, świadkowie wypadku, oniemieli z przerażenia, gdy nagle wybiegł z pośród nich młody mężczyzna, schwycił konie za lejce i wydobył pannę Dinstl, która poniosła nieszkodliwe obrażenia. Czyn ten powitano hucznemi okrzykami i okazało się, że dokonał go bawiący na kuracyi w Maryenbadzie ks. Filip Orleański.

— **Kodeks pojedynkowy.** Niepomyślny dla ks. Henryka Orleańskiego wynik pojedynku z hr. Turynu dał powód paryskiemu *Figaro* do uczynienia nietaktownego zarzutu, że książę włoski miał na sobie mocno wykrochmaloną koszulę, pod którą jeszcze krył się pancerz i że szpada jego była dłuższą od szpady księcia Orleańskiego. W obec tego inne dzienniki przytaczają przepisy kodeksu pojedynkowego francuskiego, wykazujące, iż zarzut już z tego względu jest bezpodstawnym, że przepisy te określają w najdrobniejszych szczegółach wszystko, co czynić należy dla zapobieżenia podstępowi. A więc przepisy wymagają, by sekundanci wezwali przed walką pojedynkujących do zdjęcia wierzchniego ubrania i rozpięcia koszuli tak, by można się przekonać, że pod nią nie kryje się nic, coby mogło służyć za ochronę. Gdyby który z pojedynkujących się nie zgadzał się na taką rewizyę, odmowa ta równa się odmowie stanęcia do pojedynku. Gdyby rewizya wykryła jaki przedmiot, mogący stanowić ochronę, w takim razie osobę tę usunąć należy od pojedynku; gdyby zaś odkryło się to już w trakcie pojedynku, wówczas przerywa się pojedynek, a pojedynkujący ogłoszony zostaje jako człowiek niehonorowy. Jeżeli zaś tenże rani swego przeciwnika, należy natychmiast wdrożyć przeciw niemu postępowanie sądowe o usiłowanie morderstwa. Sekundanci przed pojedynkiem wszystkim wymaganiom kodeksu uczynili zadość. Zarzut co do dłuższej szpady hr. Turynu nie wytrzymuje również z punktu kodeksu pojedynkowego krytyki.

— **Najznakomitszy obrońca** francuski bieżącego stulecia, Lachaud, zmarł w tych dniach w swojem mieście rodzinnem Treignac. Opowiadano, że żaden sąd przysięgłych nie mógł się oprzeć jego wymowie. W postępowaniu z przysięgłymi stosował Lachaud specyalny system, — wiedział on, iż zazwyczaj pośród dwunastu sędziów znajduje się jeden, za którego zdaniem nieświadomie idą inni. Tego jednego zatem starał się zawsze Lachaud pozyskać. Zdarzyło się raz, iż ów sędzia którego wpływowi uledz mieli inni, był zupełnie obojętny na wymowę słynnego obrońcy. Naraz Lachaud zauważył, iż opornemu sędziemu słońce świeci w samą twarz; przerwał tedy w największym zapale swoją obronę i prosił prezydującego, by kazał spuścić rolety, albowiem słońce dokucza jednemu z przysięgłych. Sędzia tak był mile dotknięty uprzejmością adwokata, że wrogie jego usposobienie znikło. Lachaud bronił też swego czasu osławionego mordercę Troppmanna, a jeden z wybitnych adwokatów robił mu z tego powodu wyrzuty i powiedział, że bronienie takiego potwora nie jest godnem wielkiego nazwiska Lachaud'a. „Moje nazwisko nie jest Lachaud“ — odparł — „ja się nazywam Obrona“.

— **Katastrofa na morzu.** Krążowiec „Phaeton“ starł się w oddaleniu 50 mil od Plymouth z łowcem torpedów „Tracher“, który odniósł znaczne uszkodzenie. Majtkowie „Trachera“ wyrzuceni siłą uderzenia na pokład, utonęli.

— **Straciła mowę z miłości** pewna Amerykanka, jeżeli wierzyć można pismom amerykańskim, które opowiadają tę historyjkę. Piękna miss Eksperemga Guilford, nie mogąc w skutek oporu rodziców zaślubić wybrańca swego serca, postanowiła milczeć przez lat 50. Heroiczne postanowienie jak na kobietę! Co dziwniejsze, że miss Eksperemga ślubu dotrzymała. Teraz, gdy termin minął, zwołała krewnych i znajomych, aby ich przemową uraczyć i wygadać się za całe pół wieku. Tymczasem, o nieba! organa mowy, tak długo nieczynne, odmówiły służby i miss Eksperemga nadal milczeć jest zmuszona.

— **Rzadkie dziecko.** Kiedy żeś ty uchował tego ładnego chłopczyka?

— Że ładny, to rzecz najmniejsza. Ale to jest rzadkie dziecko: wyobraź sobie, ma już czwarty rok, a jeszcze nie gra, ani na fortepianie, ani w winta — i nie pali cygara!...

---

(*F. K.*) **Truskawiec,** 20 sierpnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*) Wywiązując się z uczynionej obietnicy, posyłam Wam to pismo z błogosławionej ziemi drohobyckiej, krainy wosku ziemnego, nafty, ropy solnej i dobroczynnych źródeł truskawieckich. Bawię w tych stronach po raz drugi w życiu; po kilkunastoletniej niebytności przyjeżdżam do Truskawca i zdumiony — nie poznaję, gdzie jestem. Wszystko tu zmieniło się naprawdę nie do poznania. Miejsce niskich, odrapanych, wilgocią zżartych domków, zajęły wspaniałe wille, łyse ugory pokryły laski siejących zapach żywiczny drzew szpilkowych, niepachnące potoczki znikły z powierzchni ziemi i zasklepione zmieniły się w urocze miejsce przechadzki. Czarodziejskiej tej przemianie ulega, jak się dowiedziałem, Truskawiec od r. 1882, t. j., kiedy po wielu nieszczęśliwych losach w ręku obliczających tylko zyski spekulantów, przeszedł na własność spółki zasłużonych obywateli z ks. Adamem Sapiehą na czele. Spółka ta stworzyła właściwie Truskawiec: uczyniła, co można było uczynić, aby nieocenione skarby, rozrzucone tu tak hojnie przez naturę, wyzyskać dla zdrowia ludzkiego. I tak, zbudowano nowe, eleganckie łazienki, 60 gabinetów mieszczące, oczyszczono źródła i sprawdzono na nowo zawartość ich i urządzono zakład inhalacyjny systemu Wassmutha, w czem Truskawiec wyprzedził wszystkie zdrojowiska krajowe, a stanął pod tym względem na równi z pierwszorzędnymi europejskimi zakładami, jak Reichenhall i Wiesbaden. Spółka ta miała jeszcze i pod innym względem szczęśliwą rękę. Oto wydzierżawiła Truskawiec konsorcyum, jakie chyba sobie wymarzyć można było na kierowników zdrojowiska, stanowią je mianowicie wysoko powszechnie ceniony dr. med. Zenon Pelczar, inżynier Wyczyński i aptekarz Mizerski; tak więc medycyna podała rękę technice, aby najtroskliwszą opieką otoczyć to zdrojowisko, powołane z powodu cudownej w istocie

mocy źródeł swych do zajęcia pierwszorzędnego stanowiska w kraju. Na każdym też kroku widać tu rozumną, fachową a staranną rękę, łącząca pożytek z komfortem i wygodą. W krótkim stosunkowo czasie zaznaczyła spółka dzierżawców skrzętną działalność swoją; zrobiono ni mniej, ni więcej, tylko 6 kilometrów nowych ścieżek, zmieniono wewnętrzne urządzenie mieszkań zakładowych, rozszerzono parki, pobudowano werandy, przeniesiono łazienki trzeciej klasy, pobudowano werandy, słowem, na każdem miejscu spoczęło oko dyrekcyi.

Atoli mniejsza o piękno i komfort, nie ich bowiem szukają tu chorzy, zjeżdżający co rok liczniej ze stron najdalszych, ważniejszem stokroć jest to, czem inne z magnackim przepychem urządzone zdrojowiska, poszczycić się nie mogą, a mianowicie ulga w cierpieniu a najczęściej wyzdrowienie, które chorzy znajdują u źródeł tutejszych. Truskawiec został prawdziwie obsypany dobrodziejstwami Bożemi. Źródła słone, składem swym 8 razy silniejsze od wody morskiej, źródła siarczane, słono-gorżkie Maryi, Zofii i Bronisławy, źródło alkaliczne Nafta, borowina i tak zwany namuł truskawiecki oto skarby, którymi wyposażony został Truskawiec dla dobra reumatyków, rozmaitego rodzaju katarowiczów i tłuściochów. Szczególną sympatyą kuracyuszów cieszy się szczawa zwana pospolicie Naftusia, której tu, jako jeden ze stałych jej wielbicieli osobny hołd składam. Zasługuje bo też w całej pełni na to; zimna jak lód, o smaku drażniącym, niemiłym nawet zrazu z powodu zawartych w niej gazów, staje się po krótkim czasie ulubionym napojem wszystkich, pobudza bowiem apetyt, orzeźwia i pokrzepia jak nektar. Ma jednak wadę, oto biedna Naftusia jest polską, inaczej bowiem, jak słusznie wyraził się przedemną jeden z wybitnych lekarzy lwowskich, zdrój taki na zachodzie Europy, zdobyłby sobie światową sławę. Szczególną jeszcze zaletą zdrojowiska tutejszego jest niezwykle łagodne powietrze, a zwłaszcza uderzająco nieznaczna różnica temperatury dnia a nocy. Zawdzięcza to, jak się zdaje, Truskawiec położeniu swemu, zewsząd bowiem otoczony jest górami. Wieczory są tu tak ciepłe, że rozkoszuje się nimi każdy przeciętny Lwowianin i choćby najbardziej był dumny ze swego rodzinnego grodu, ze zgrozą przecież przypomina sobie park Stryjski i ogród Jezuicki, ziejące wieczorem chłodem i malaryą. Dobrze nam więc tutaj i bawimy się dobrze, zwłaszcza, że pogoda od początku sierpnia stale nam służy. Sezon tegoroczny był tak liczny jak nigdy dotychczas; przeszło 1.400 kuracyuszów przewinęło się przez Truskawiec, wszędzie więc i zawsze ludno i gwarno. Występy dyrektora Barącza, deklamacye Konopki, przedstawienia amatorskie urządzone dwukrotnie przez „Klub truskawiecki“ z nieocenionym Brunonem Tepą na czele, tombola, wycieczki w okolice i t. p. skracały nam i uprzyjemniały chwile wolne od Naftusi i kąpieli. Co soboty i niedzieli odbywają się zabawy z tańcami.

Truskawiec wszedł od niedawnego czasu dzięki fachowemu i rozumnemu kierownictwu, na właściwą drogę, a dzięki cudownej sile zdrowotnych środków, którymi rozporządza, musi stanąć niebawem w rzędzie najliczniej odwiedzanych zdrojowisk. Rozwój jego zwiększa się z każdym rokiem, coraz też tu więcej będzie miejsca, bo jak słyszałem, w roku przyszłym ma stanąć sześć wielkich will nowych. Prócz kuracyuszów zjeżdża tu wiele rodzin zdrowych dla wytchnienia na świeżem powietrzu i prowadzą własną kuchnię. Ich to losy kładziemy na sercu szan. zarządowi. Powinienby on postarać się koniecznie w roku przyszłym o drugą jatkę, urządzić sprzedaż drzewa i w ogóle pomnożyć ilość sklepów, aby goście nie zależeli od łaski i kaprysu dzisiejszych szczęśliwych posiadaczów monopolów.

## Notatki literacko-artystyczne.

**„Sędziwy Jubilat na tronie Habsburgów“.** Pod powyższym tytułem wydał Izydor Poeche u J. K. Jakubowskiego w Nowym Sączu dla ludu i młodzieży; „Pamiątkowe wspomnienie życia i czynów naszego ukochanego Monarchy, Cesarza i Króla Franciszka Józefa I w uroczystość 50-letniego jubileuszu Jego chwalebnych rządów 2 grudnia 1898“. Opowieść swoją dedykował autor ks. Arcybiskupowi Sewerynowi Morawskiemu, jako „opiekunowi biednych i nieszczęśliwych“.

**Janów pod Lwowem.** Zajmujące i barwne opowiadanie p. Stanisława Schnür Pepłowskiego o dziejach uroczej stacyi klimatycznej pod Lwowem, znane czytelnikom naszej Gazety z jej łamów, wyszło obecnie nakładem autora w osobnej ozdobnej odbitce, zaopatrzonej w siedm pięknych widoków i rycin przedstawiających pamiątki historyczne janowskie. Na końcu ciekawej książeczki dodano ważne dla odwiedzających Janów wskazówki, jak „Przepisy dla łazienek w Janowie“, „Cennik łazienek“ rozkład pociągów i cena biletów i t. d.

**O Adamie Asnyku** zamieściła feljeton praska *Politik*.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Stadniny polskie.

I.

*Stado Dzieduszyckich.*

(Ciąg dalszy).

Rozkwit ten stada jarczowieckiego nastąpił około roku czterdziestego; ażeby zrozumieć dokładnie wpływ, jaki ono wywarło na ogólną hodowlę, muszę stanowczo uciec się do przedstawienia stosunku wprost towarzyskiego jaki zachodził wówczas pomiędzy ówczesnym „wielkim panem“, właścicielem świetnego stada, wysokiej krwi koni, a mniejszymi hodowcami, mniejszymi panami czyli średniej zamożności szlachcicami. Za czasów hr. Kajetana, był on poprostu patryarchalny. Drobniejsi hodowcy bywali w Jarczowcach często, niejako brali wprost współudział w kierownictwie stada, a przy znanej łaskawości właściciela zaopatrywali się, stosownie do środków którymi rozporządzali w reproduktory jarczowieckie. Cena za ogiera dla szlachcica-sąsiada była zawsze o połowę niższa niż dla współzawodnika magnata, lub zagranicznego kupca.... Po śmierci hr. Kajetana gdy Jarczowce objął hr. Juliusz, stosunek patryarchalny zmienił się w zażyłość przyjacielską.... Tłumy młodzieży ze wszystkich stron kraju zaczęły się zjeżdżać do Jarczowiec; sława potomków „Beni-Bagdata“ rozbrzmiewała od morza do morza, a z tą samą szybkością i siłą na całym tym olbrzymim obszarze ziem głoszono sławę gościnności i przyjacielskiej serdeczności młodego pana z Jarczowiec. Na tę epokę przypada chwila powstania projektu hr. Juliusza — ekspedycyi do Arabii, w celu zakupna tam rozpłodowego materyału, oryginalnego, tak krwi męskiej jak żeńskiej.... Podanie, tułające się pomiędzy hodowcami do dziś, głosi, że hr. Juliusz w tę podróż wybrał się z kwotą stu tysięcy dukatów w złocie. I że ta kolosalna, jak na owe czasy suma, nie wystarczyła, na opędzenie wszystkich kosztów, tak, że z powrotem w Konstantynopolu musiał się uciec do kredytu, ażeby mieć z czem dojechać do domu.

Czy podanie to jest w całości prawdziwe? Nie wiem, daje jednak ono jasne wyobrażenie, jak się wówczas wszyscy interesowali podróżą hr. Juliusza, że aż o niej powstały podania, które przetrwały w całej swej pierwotnej sile, długie dziesiątki lat.

Dokładnego spisu i bliższych szczegółów wyprawy do Arabii, nie podaję tu; rozszerzyło by to ogromnie ramy naszego opowiadania, a właściwie nie rzuciło by ani trochę jaśniejszego światła na kwestyę czysto hipologiczną. Postaram się jednak, o ile to leży w mych siłach opisać najdokładniej materyał hodowlany, który udało się hr. Juliuszowi przyprowadzić z Arabii. Był on wyborny — rzeczywiście doskonały.... Trudno by dziś było wyrobić sobie wyobrażenie, jak owe konie wyglądały i jakie były. Na szczęście żyją jeszcze ludzie fachowi, którzy zapamiętali dokładnie ich kształty i zalety i pozostały portrety, podobnoś bardzo podobne, które dają nam najdokładniejsze wyobrażenie o tych dzieciach pustyni.

Wyprawa trwała dwa lata prawie a w roku 1845 przyprowadził hr. Juliusz następujące konie:

1. „Kohejlan, siwy;
2. „Ben-Azet“ biały z grubą hreczką;
3. „Merdżankir“ biały z drobniejszą hreczką;
4. „Abiad“, czysto biały na czarnej skórze;
5. „Abu-Chejl“ szpakowaty;
6. „Adsgar“ kasztanowaty z łysiną, tylne nogi białe;
7. „Turchmen“, szpak bez odmiany“.

Oba ostatnie ogiery zostały zaraz w 1846 r. sprzedane c. k. Rządowi, „Adsgar“ za 5.000 złr., a „Turchmen“ za 2·600 złr. i użyte zostały jako reproduktory w stadzie radowieckiem i tam wytworzyły dwa świetne rody koni odznaczających się ogromną wytrwałością i szybkością, oba te jednak rody nie słynęły z wielkiego wzrostu, to też z chwilą, gdy w Radowcach poczęto kłaść wagę na powiększenie wzrostu i miary obie te rodziny końskie, znikły ze stadnych spisów i tylko w metrykach szlachetniejszych klaczy stada arabskiego można te nazwiska odnaleść.

Klaczy przyprowadził hr. Juliusz tylko cztery, ale były one najlepsze może, jakie komu kiedykolwiek udało się z Arabii wyprowadzić. Nazywały się one: 1. „Sahara“, 2. „Mlecha“, 3. „Gazela“, 4. „Zulejma“. Były wszystkie, bez wyjątku maści siwej t. j. białej z hreczką.

Oceniając specyalnie rezultaty hodowlane, jakie udało się wydobyć z tych koni, musimy powiedzieć, że z ogierów żaden nie dorównał staremu „Beni-Bagdatowi.

I tak: „Kohejlan“, silny, kościsty koń, nie wydelikaconych kształtów o dziwnie suchej zupełnie sierści pozbawionej, czarnej, charakterystycznej głowie i szalonym, nie bywałym wyroście ogona zasłynął przedewszystkiem jako ojciec wielu doskonałych klaczy. Jednakże najdoskonalsze z nich były te, które się porodziły od córek „Beni-Bagdata“. Z oryginalną „Gazelą“ spłodził był „Gazelę-Kohejlankę“, matkę bardzo wielu wybornych koni, między nimi był i jeden anglo-arab. po „The-Reiver“ — zwał się „Strumyk“ i pozostawił w stadzie ś. p. Ignacego Cywińskiego w Ossowcach, łączony z małemi chłopskiemi klaczami, świetne rezultaty, miał on jednakże typ czysto oryentalnego konia i kto by był nie znał jego pochodzenia, ten nigdy by nie mógł był przypuścić, że ma on po ojcu w swych żyłach krew angielską. W jego jednak potomstwie typ „Reivera“ odzywał się bardzo często. W każdym razie konie po „Strumyku“, czy to z typem arabskim czy angielskim były doskonałe i nadzwyczaj użyteczne. Z synów Kohejlana najbardziej się wsławił „Step“. Był on jakiś czas wierzchowym koniem hr. Juliusza i bez najmniejszego wysiłku odbywał zwykłe marsze hrabiego z Jarczowiec do Jezupola, w jednym dniu (około 20 mil) Później u pana Trzeciaka w Taurowie spłodził całe stado doskonałych matek. Jako dwudziesto trzy letni koń, został sprzedany na Podole ś. p. marszałkowi Aleksandrowi Sadowskiemu. W tej epoce go widziałem i został jak wyryty w mej pamięci. Był to koń po nad piętnastą miarę, gruby, silny, potężny; głowę miał dość dużą, ale niezwyczajnie suchą i szlachetną; cały był pokryty grubą bardzo gęstą hreczką tak, że robił wrażenie ciemnego bardzo kasztana z dereszowacizną, tylko to miejsce na grzbiecie, gdzie leży siodło było zupełnie białe i nadawało całemu koniowi niezwykły pozór. Ś. p. marszałek Sadowski, który nadzwyczaj tego ogiera lubił, zwykł był mawiać, klepiąc go po grzbiecie: — „Widać, że Stepuńcio nie próżnował za młodu, kiedy mu od siodła, aż grzbiet posiwiał“. „Step“ w Krasnostawcach darmo owsa nie zjadał, choć już stary, zostawił jednak w ciągu trzech lat dwadzieścioro ośmioro źrebiąt, po największej części klaczek, które odznaczały się później pomiędzy krasnostawieckiemi matkami.

Drugi ze sprowadzonych ogierów „Ben-Azet“, był po prostu wymarzonym typem najszlachetniejszego bieguna arabskiej pustyni. Patrząc na jego portret (podobno zupełnie prawdziwy) zdaje się, że spogląda człowiek na poetyczne marzenie pustynnego farysa, które cudem jakimś przyoblekło żywotne formy, ciało, kości i krew i zesłane zostało przez proroka Mahometa na ziemię, aby nauczyło ludzi jak prawdziwy koń arabski ma wyglądać. Typ ten wysoko szlachetny utrzymywał się długo w potomstwie tego ogiera. Odradza się on dość często w klaczach stada taurowskiego. Trudno mi dziś wyliczyć do kogo i gdzie się ta krew dostała, wspomnąć tylko muszę, że najlepszy z synów „Ben-Azeta — „Ben-Azet jun.“ urodzony z oryginalnej „Gazeli“ został nabyty do cesarskiego stada w „Lipicy“ i tam utworzył najszlachetniejszy szczep koni o oryentalnym typie, który utrzymuje się po dziś, tylko niestety nie już jako ród czysto arabski. Dla dodania tym koniom miary, zmieszano je z oryginalnymi końmi lipczańskimi. W ten sposób szlachetność tego rodu ginie i znika z każdem pokoleniem i rozpłynie się z czasem zupełnie wśród powodzi potężnych lipczańskich karosierów... A szkoda!

(Ciąg dalszy nastąpi).

*K. Sołtan Abgarowicz.*

**Mapa obszarów naftowych w Galicyi** z objaśnieniami, opracowana przez dr. Rudolfa Zubera, profesora geologii w uniwersytecie lwowskim. Lwów. — Nakładem autora.— Skład główny w redakcyi *Nafty* we Lwowie.— Ul. Sykstuska l. 35. — 4° str. 17 z kartą, (1: 750.000). Karpacka literatura naftowa, rozrzucona po najrozmaitszych dziełach i czasopismach zawodowych, — w przeważnej części posługuje się językiem polskim i przezto jest mało dostępną szerszym kołom specyalistów zagranicznych; wreszcie najnowsze, najliczniejsze i dla praktycznego górnictwa najważniejsze spostrzeżenia i opisy geologiczne mieszczą się w niepublikowanych orzeczeniach, sporządzanych dla prywatnego użytku przedsiębiorstw naftowych, — przez co znów są niedostępne dla studyów naukowych w ogólniejszym zakresie. Pomimo, że górnictwo naftowe istnieje w Galicyi już prawie czterdzieści lat, prowadzenie umiejętne dzienników wiertniczych i zbieranie dat statystycznych istnieje dopiero od bardzo niedawna i tylko u niewielu większych przedsiębiorstw zdoła badacz-specyalista uzyskać z tych zapisków i dat jako tako użyteczny i prawdziwy materyał, z którego może bez zastrzeżeń wydobyć niejakie korzyści naukowe. Nic więc dziwnego, że dla wyrobienia sobie sądu prawdziwego i wszechstronnego o karpackiej geologii i o galicyjskiem górnictwie naftowem trzeba długoletnich, żmudnych i drobiazgowych studyów, połączonych z uwzględnianiem i z krytyką najróżnorodniejszych, często na pozór prawie bez związku z sobą będących okoliczności i stosunków — i że zagraniczni eksperci pomimo gruntownej wiedzy, wielkiej praktyki i najlepszych chęci, muszą polegać na informacyach różnych, przypadkowo napotkanych i tylko w najrzadszych wypadkach kompetentnych osobistości. Takim sposobem pojawiają się następnie publikacye, w których karpacka geologia naftowa przedstawiona jest w sposób bardzo jeszcze od prawdziwego stanu rzeczy odległy. Nie ulega wątpliwości, że tak dla naukowego, jak i praktyczno-górniczego zoryentowania się co do występowania nafty w jakiejkolwiek okolicy, potrzebną jest w pierwszym rzędzie dokładna i prawdziwa mapa geologiczno-górnicza. Pod tym względem dla Galicyi dotąd niestety nie wiele zrobiono Szczegółowe zdjęcie geologiczne przeprowadzone u nas przez wiedeński c. k. Zakład geologiczny państwowy i rozpowszechniane w rozmiarach 1: 75.000 w kopiach odręcznych, — jakkolwiek w wielu względach stworzyło pierwszą podstawę naukową dla podziału utworów karpackich, — to jednak dla praktyki górniczej mało ma wartości, bo jest zanadto niedokładnem, a nawet dziś już w znacznej mierze, zwłaszcza dla karpackich okolic naftonośnych, przestarzałem. Wydawnictwo „Atlasu geologicznego Galicyi“, zarządzone przez galicyjski Wydział krajowy i krakowską Akademię Umiejętności w skali 1: 75.000 wraz z obszernym tekstem objaśniającym, (w języku polskim), przedstawia szereg szczegółowych i ścisłych monografii i niewątpliwie dokładnością odpowie prawie wszystkim potrzebom naukowym i technicznym. Niestety, wydawnictwo to postępować musi zwolna i jeszcze kilka lat trzeba będzie czekać, nim opracowanie całego naszego obszaru naftowego, (w najogólniejszem znaczenin), zostanie ukończone. Nadto będzie ono niezbędnem dla studyów lokalnych, ale nie ułatwi poglądu ogólnego. Tymczasem szybko, niemal gorączkowo rozwijające się w Galicyi górnictwo naftowe wymaga teraz właśnie, o ile możności, krótkiego i przeglądowego, ale i prawdziwego i dokładnego przedstawienia rzeczy, któreby przedsiębiorcom krajowym, jak i ekspertom i przemysłowcom obcym ułatwiło szybkie rozpoznawanie głównych elementów geologicznych, mających tylko dla nafciarstwa znaczenie praktyczne i prowadziło ich przez to do unikania dotkliwych błędów, dziś niestety jeszcze bardzo częstych, dzięki rozmaitym, niekoniecznie powołanym „fachowcom“, „geologom“, „inżynierom“ i „praktykom“. Pracując sam od roku 1880 prawie wyłącznie w geologii naftowej umiejętnie i praktycznie, odczuwał prof. dr. Zuber dawno tę potrzebę i od studyów specyalnych i lokalnych wracał kilkakrotnie do tej myśli. Jeszcze w roku 1883 ogłosił on w warszawskiem czasopiśmie *Wszechświat* krótką, popularną rozprawkę p. t. „Nafta i wosk ziemny w Galicyi“, wydaną następnie także w osobnej odbitce i zaopatrzoną w małą mapkę, przedstawiającą rozmieszczenie prawie wszystkich, wówczas znanych miejscowości naftonośnych Galicyi. Rozprawka ta i mapka jest przestarzałą i dziś już zupełnie powyżej wspomnianym celom odpowiadać nie może. Nieco później ogłosił inżynier Leon Syroczyński w lwowskim czasopiśmie „Kosmos“ (t. IX. 1884) większą mapę obszarów naftowych, galicyjskich z oznaczeniem formacyi geologicznych poszczególnych terenów naftowych oraz z graficzną i liczbową statystyką eksploatacyi i produkcyi za rok 1881. Mapa ta w owym czasie bardzo cenna i pożyteczna, wobec szybkiego postępu teoryi i praktyki po dwunastu latach już zadania swego wypełnić nie może. W r. 1892 wróciwszy z sześcioletniego pobytu w Ameryce południowej do Galicyi, wziął się dr. Zuber ponownie do studyów karpackich i zaczął gromadzić materyały dla opracowania większego dzieła o celach głównie praktycznych p. t. „Geologia zastosowana do górnictwa naftowogo w Karpatach“. Rozpoczął je oczywiście znów od rewizyi i uzupełnienia map dawniejszych. Mapkę taką nieco zwiększoną i poprawioną, ale przedstawiającą tylko granice obszaru karpackiego i rozmieszczenie miejscowości naftonośnych, sporządzoną jeszcze w r. 1893, wydał dr. Zuber bez dalszych objaśnień w czasopiśmie *Nafta* w r. 1895. Mapka ta, pomimo znacznych braków, znalazła w sferach interesowanych bardzo znaczny popyt i ta okoliczność spowodowała profesora Zubera, że obecnie wystąpił z zupełnie nowem i geologicznie uzupełnionem opracowaniem: „Mapy obszarów naftowych w Galicyi“, zaopatrzonem krótkiemi objaśnieniami. Jakość i przebieg wypiętrzeń naftonośnych oznaczył profesor dr. Zuber — z małymi bardzo wyjątkami — na podstawie własnych badań, na miejscu wykonanych, unikając również wszelkich hipotetycznych łączeń w strefy naftowe a starając się przedstawić, o ile możności, tylko stosunki rzeczywiście sprawdzone.

Cena egzemplarza wynosi 2 zł.; z przesyłką pocztową 2 zł. 25 ct.

**Krajowa szkoła tkacka w Rakszawie.** W dniu 1 września b. r. rozpocznie się w krajowej szkole sukienniczej w Rakszawie nowy rok szkolny. Zadaniem szkoły jest kształcić młodzież na zawodowych sukienników w ten sposób, ażeby uczniowie po ukończeniu nauki mogli na własną rękę prowadzić rzemiosło sukiennicze, lub też otrzymać zajęcie przy fabrykach, trudniących się wyrobem towarów wełnianych. Nauka w szkole trwa dwa lata i jest bezpłatna. Uczniowie, którzy w robocie nabiorą tyle wprawy, że ich wyroby po wykończeniu można sprzedawać, otrzymują zapłatę za robotę. Uczniowie pilni mogą otrzymać stypendya lub zapomogi, z funduszu, jaki Wydział krajowy corocznie na ten cel przeznacza. Nauka w szkole trwa od 1 września do końca lipca następnego roku.

**Zbiory na Węgrzech.** Urzędowe sprawozdanie o stanie zbiorów na Węgrzech z dnia 15 b. m. donosi: Powodzie z ostatnich dwóch tygodni wyrządziły znaczne szkody. Z tego powodu widoki dobrych zbiorów pogorszyły się. — Zbiór pszenicy wynosi 24,470.000, — żyta 8,930.000 — jęczmienia 9,000.000 centnarów metrycznych. Jakość ziarna rozmaita. Ogólnie słaba. Owies po większej części dobry, kukurudza i buraki cukrowe średnie. Len i konopie zadowalniające. Tytoń tak pod względem jakości, jak ilości dobry. Winnice ucierpiały wskutek peronospory, gradów i deszczów.

**Półroczny bilans** wiedeńskiego zakładu kredytowego (Kreditanstalt) wykazuje czystego dochodu 2,408.442 złr., a więc o 407.185 złr. mniej niż w roku ubiegłym.

**Nowy kanał.** Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerstwie komunikacyj poruszono myśl urządzenia drogi wodnej Windawo-Niemeńskiej. Badania wstępne ukończone. Zamierzone jest mianowicie połączenie portu w Windawie z rzeką Niemnem przez rzekę Windawę, łączącą i obwodowy kanał i rzekę Dubline, wpadającą do Niemna, razem na przestrzeni 360 wiorst.

**Kolej do Tomaszowa.** Z Petersburga telegrafują: Udzielono pozwolenia prywatnym osobom na budowę szerokotorowej drogi żelaznej od stacyi kolei nadwiślańskiej Rejowiec do Tomaszowa.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 11·45 do 11·50, loco Ołomuniec 10·70 do 10·80, loco Berno-Wiedeń 10·85 do 10·95, na wrzesień loco Aussik 11·50 do 11·55, cukier w kostkach prima 36·— do 36·25, secunda 35·75 do 36·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·— do 18·10. Nafta kaukazka transito Tryest 4·50 do 4·75, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

## Targ zbożowy.

**Lwów**, 21go sierpnia, pszenica 9·75 do 10·— zł., żyto 7·50 do 7·75, jęczmień browarny 5·75 do 6·25, jęczmień pastewny — do —·—, owies 6·75 do 7·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——. kukurudza stara 5·50 do 5·75, nowa 5·50 do 5·75, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie silne

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 14go sierpnia do 20go sierpnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 9·75 do 10.10, nowa 9·75 do 10·10, żyto stare 7·25 do 7·50, nowe 7·25 do 7·50, jęczmień browarny 6·20 do 6·60, pastewny 5·50 do 5·75, owies 5·75 do 6·20, hreczka 7·50 do 8·50, kukurudza zeszłoroczna 5·80 do 6·15, nowa —·— do —·—, proso—·— do —·—, groch do gotowania 6·95 do 8·20, groch pastewny 5·75 do 6·25, fasola —·— do —·—, bobik 4·65 do 4·90, wyka 4·65 do 5·—, koniczyna czer. 35·— do 38·—, koniczyna biała 45·— do 48·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski 25·— do 30·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 12·20 do 12·50, lnianka 7·25 do 7·75, nasienie lniane 7·25 do 7·75, soczewica —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 94·— do 112·—, nafta zwykła 15·50 do 16·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17·70 do 17·95.

# OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Otton wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą Józefą powrócili we czwartek z Poli do Wiednia.

Dziennik urzędowy węg. ogłasza listę tych pełnoletnich Najd. Arcyksiążąt, którzy są członkami węg. Izby magnatów. Są nimi Ich c. i k. Wysokości Arcyksiążęta: 1. Franciszek Ferdynand d'Este; 2. Otton Józef; 3. Ferdynand Karol Ludwik; 4. Ludwik Wiktor; 5. Leopold Ferdynand; 6. Józef Ferdynand Salvator; 7. Piotr Ferdynand Salvator; 8. Leopold Salvator; 9. Franciszek Salvator; 10. Ludwik Salvator; 11. Fryderyk; 12. Karol Stefan; 13. Eugeniusz; 14. Józef; 15. Józef August; 16. Leopold; 17 Ernest; 18. Rainer.

Dalej ogłasza dziennik urzędowy, że w skutek śmierci wykreślono z listy członków Izby magnatów: Biskupa siedmiogrodzkiego Franciszka Lönharta, starszego burmistrza budapeszteńskiego Karola Ratha, dalej barona Adama Radaka i hr. Gabryela Bethlena. Natomiast przyjęto na tę listę nowego biskupa siedmiogrodzkiego, ks. Gustawa hr. Majlatha.

Pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego, odbyła się we czwartek popołudniu dłuższa Rada Ministrów.

Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur odjechał onegdaj do Cieplic.

Wedle dzienników wiedeńskich, tamtejsza Rada miejska otrzymała wiadomość, że w Ministerstwie skarbu przygotowują projekt ustawy co do odszkodowania gmin za prace, wykonywane w poruczonym zakresie działania.

W sprawie zwołanego na jutro wiecu niemieckiego do Asch (w Czechach) donoszą, że redaktorowi Tinsowi, członkowi komitetu zwołującego ten wiec, doręczono wczoraj orzeczenie starostwa, zakazujące odbycia wiecu. Orzeczenie opiewa: „Na podstawie §. 6 ust. z 15 listopada 1867, a ze względu na spokój i porządek publiczny, jakoteż na to, że skutkiem równoczesnego zebrania się dwóch wieców wolne place miejskie zajęte zostałyby przez liczne zgromadzenia, co nieodzownie pociągnęłoby za sobą utrudnienie koniecznej komunikacyi — nie mogę uczynić zadość wniesionej prośbie. Natomiast nie miałbym nic przeciw temu, by zezwolić na odbycie zebrania w jednym lub dwóch zamkniętych lokalach i dlatego proszę porozumieć się, co do tego i odpowiednie zawiadomienie przesłać do tutejszego urzędu. Nadmieniam jeszcze, że przeciw ewentualnym krokom dla ominięcia tego zakazu musiałbym wystąpić z całą surowością. — Kierownik starostwa."

Wskutek tego zakazu wczoraj popołudniu uchwaliła partya niemiecka odbyć w niedzielę w Asch dwa zgromadzenia w zamkniętych lokalach, z następującym porządkiem dziennym: 1. Wiec w Chebie. 2. Zakaz wiecu w Asch. Zgromadzenie zgłoszono już do władzy.

Cesarz Wilhelm rozkazem gabinetowym z dnia 18 sierpnia postanowił, aby z powodu 25-letniego jubileuszu króla szwedzkiego w dniu 18 września udał się do Sztokholmu okręt „Stein". Na jego pokładzie będzie znajdować się deputacya, złożona z admirała, kapitana, kapitana korwety, zastępcy kapitana i porucznika. Jako przedstawiciel cesarza będzie w Sztokholmie obecnym książę Fryderyk Leopold.

Kanclerz ks. Hohenlohe — jak donosi *Nordd. all. Ztg.* — zabawi w swej posiadłości Werki na Litwie aż do początku września, następnie uda się do Homburga na przyjęcie króla włoskiego.

W Berlinie według tamtejszych dzienników uchodzi już obecnie za rzecz niepodlegającą żadnej wątpliwości, że kanclerz ks. Hohenlohe opuści wkrótce swoje stanowisko. Następcą jego będzie obecny zastępca sekretarza stanu w urzędzie spraw zagranicznych p. Bülow, którego nominacyi na kanclerza oczekują na początku października.

P. Bülow pozostanie przy cesarzu aż do ukończenia wielkich manewrów, poczem wyjedzie do Rzymu dla złożenia wizyty pożegnalnej królowi Humbertowi i wręczenia mu pisma, odwołującego go z posady ambasadora.

Z Petersburga donoszą do *Köln. Ztg.*: Z głosów prasy rossyjskiej jasno wynika, że osławioną enuncyacyę bułgarskiego premiera Stoiłowa w Rossyi jak najostrzej potępiono. Gdy książę Ferdynand z Bukaresztu uwiadomił cara, że zamierza przybyć do Petersburga, otrzymał odpowiedź, że car Mikołaj dziękuje za chęć złożenia mu wizyty, ale księcia przyjąć nie może. Otrzymawszy tę odpowiedź książę Ferdynand pojechał do Konstantynopola, ale i tam nic nie zyskał.

Wedle *Frankf. Ztg.* ambasador rossyjski w Stambule Nelidow oświadczył Porcie, iż Rossya nie uzna żadnych układów zawartych bez jej wiedzy między Turcyą a Bułgaryą.

Wedle depesz z Bukaresztu, król Karol rumuński odwiedzi króla Aleksandra serbskiego w ciągu jesieni.

Książę Ferdynand bułgarski wrócił wczoraj z Ruszczuku w towarzystwie ministra Stoiłowa do Sofii.

O wypadku, który się przydarzył jednemu z okrętów, stanowiących eskadrę prezydenta Francyi p. Faure'a w jego podróży do Petersburga, donoszą: Krążownik „Bruix", który we środę opuścił Dunkierkę, by towarzyszyć prezydentowi Faure'owi w podróży do Petersburga, przybył tam we czwartek z powrotem, ponieważ ramię tłoku i jeden cylinder u kotła maszynowego zostały dość znacznie uszkodzone. Wypadek, spowodowany prawdopodobnie dostaniem się wody do cylindra, utrudnił znacznie bieg okrętu. Krążownik „Dupuy de Lôme" wypłynął na morze zaraz we czwartek o godzinie 11 minut 30 przed południem, ażeby połączyć się ze statkiem „Potuau" w miejsce statku „Bruix".

Miasto Dunkierka w chwili odjazdu prezydenta Faure'a do Rossyi wysłało do cara Mikołaja telegram z wyrażeniem gorącej radości z tej podróży.

W rokowaniach pokojowych nastąpiła znowu przerwa, która nie wiedzieć jak długo potrwa. Grecya podobno bezwarunkowo wzbrania się podpisać traktatu pokojowego, w którym będzie klauzula o kontroli finansów greckich przez mocarstwa.

Banki, do których Grecya udawała się o pożyczkę, przyrzekły jej, ale pod warunkiem, iż trzech delegatów syndykatu bankowego będzie powołanych na członków do komisyi greckiej dla kontroli długów. W obec tego rząd ateński zamierza w sprawie wypłaty odszkodowania wojennego porozumieć się wprost z Turcyą.

Królowa regentka hiszpańska zamianowała generała Azcarragę definitywnie prezydentem ministrów.

Morderca Canovasa, Angiollitto został stracony wczoraj przed południem.

Z Lizbony donoszą, że policya tamtejsza uwięziła Włocha nazwiskiem Ricci pod zarzutem, iż jako przyjaciel Angiollitta, był mu pomocnym w zamachu na Canovasa.

Położenie w Azyi środkowej, o którem piszemy na innem miejscu, staje się dla Anglików co raz bardziej niebezpiecznem. Dzienniki angielskie poświęcają też wypadkom na granicy Afganistanu długie szpalty. W jednym z tych dzienników generał armii wielkobrytańskiej, sir John Adey, pisze o tych wypadkach:

„Według mojego rozumienia rzeczy, przyczyna rokoszu tkwi głębiej. Powstanie jest koniecznym i bezpośrednim rezultatem polityki, polegającej na coraz dalszych zaborach. Narzucamy siebie i swoje rządy niezależnym i dzikim szczepom górali, mieszkającym w odległych dolinach rozgałęzień Hindukuszu. W r. 1895 oblężono naszego przedstawiciela w Czytralu. Uznaliśmy za stosowne wysłać do tej dzielnicy wszelkich rodzajów armię. Ażeby dopiąć celu swego i przedostać się do doliny czytralskiej, musieliśmy ciągnąć przez doliny zamieszkiwane przez Swatów, oraz kraje innych niezależnych plemion, z któremi nie znajdowaliśmy się w najmniejszem porozumieniu. Że zjawienie się wojsk naszych im się nie podobało, jest to rzecz bardzo naturalna. Wojnę z Czytralem skończyliśmy bardzo prędko, w r 1895. Atoli po zwycięztwie odmieniliśmy politykę swoją. Zamiast opuścić kraj, zatrzymaliśmy go i zaczęliśmy budować forty, wzdłuż linii, łączącej Indye z Czytralem. W gruncie rzeczy złamaliśmy dane słowo. Żądaliśmy posłuszeństwa od kraju, który do nas nie należał. Dzisiaj po upływie dwóch lat od pierwszego wtargnięcia do tej okolicy, Swatowie chwycili za oręż. Po raz drugi z możliwym pośpiechem winniśmy tam wysłać bardzo znaczną potęgę wojskową, ażeby uratować załogi, które tam się znajdują, oblężone przez rokoszan. Twierdzą, że cała sprawa pochodzi tylko z agitacyi półobłąkanego fanatyka i jego zwolenników. Jednak trzeba pamiętać o tem, iż ów fanatyk utracił około trzech tysięcy swoich wyznawców na placu boju! Powstanie nie jest wybuchem namiętności religijnej, ale płodem naszej polityki zaborczej. Takie nasze postępowanie sprowadzi jeszcze wiele innych następstw, które dla nas będą bardzo kosztowne, niezasłużone zaś i niesprawiedliwe dla górali. Zamiast zmuszać ich do brania za oręż przeciw nam, winniśmy raczej szukać z nimi zgody i nawet wypłacać im zapomogę. Środek ten wpłynął bardzo dodatnio na emira afgańskiego. Trzymając się takiej polityki, nie potrzebowalibyśmy dzisiaj wysyłać wypraw wojennych do Czytralu."

Generał Adey ma słuszność co do tego, że W. Brytania na razie nie wiele ma pożytku z dokonanych zaborów wśród dzikich górali Hindukuszu. Tymczasem wypłacając tym samym plemionom zapomogę pieniężną, z mniejszą stratą panowałaby nad niemi i miałaby wpływ daleko większy, niż obecnie.

Volksraad w Transvaalu uchwalił, że nowe wybory prezydenta republiki mają się rozpocząć 3 stycznia, skończyć 3 lutego.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Ischl,** 21 sierpnia. Najj. Pan przyjmował wczoraj na posłuchaniu Najd. Arcyksięcia Henryka Ferdynanda i P. Ministra dr. Rittnera. Jego ces. Wysokość i P. Minister wzięli następnie udział w obiedzie familijnym u Najj. Pana.

**Wiedeń,** 21 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie P. Ministra sprawiedliwości w przedmiocie uniformów dla urzędników sądowych i prokuratoryj Państwa, tudzież co do zaprowadzenia ubioru urzędowego dla fachowych asesorów sądowych z poza stanu sędziowskiego, oraz w przedmiocie przygotowawczej służby sędziowskiej.

**Konstantynopol,** 21 sierpnia. Wczoraj otrzymali wszyscy ambasadorowie za pośrednictwem miejscowego urzędu pocztowego w języku francuskim i armeńskim wystylizowane memoryały z podpisem: *Comité central de Constantinople de la fédération révolutionnaire arménienne.* W memoryale tym przedstawiono, że skoro wszystkie projekty reform nie zostały spełnione a egzystencya Ormian, którzy pragną jedynie praw i swobód obywatelskich, staje się nie do zniesienia, przeto dają oni w ten sposób znak życia, który jest tylko początkiem dalszego działania.

W sferach, stykających się z ambasadami, panuje przekonanie, że Armeńczycy przez zamachy szkodzą sobie bardzo, gdyż tracą sympatyę i nie dopuszczają do przeprowadzenia zamierzonych reform.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 21go sierpnia 1897, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 366·25, Akcye kolei państwowej 348·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 88·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 239·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·70, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·77·—, Alpine 135·20 Usposobienie ustalone.

**Wiedeń,** 21go sierpnia 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 136·25, Węgierskie akcye kredytowe 398·—, Akcye anglo-austryackie 163·25, Akcye banku Union 299·—, Akcye kolei południowej 87·50, Losy tureckie 64·90, Akcye kolei państwowej 348·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·75, Akcye tytoniowe 159·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebental 258·—, Akcye banku dla krajów koronnych 238·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·60. Akcye banku związkowego 258·—, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 100·10, Kredytowe ziemski 464·—, Kredyty 365·75, Rimamurania 268·50. Usposobienie spokojne.

**Giełda zagraniczna,** dnia 20 sierpnia 1897 r. godzina 4 minut 30. Paryż: 3-prc. renta 105·02, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·75, Akcye kredytowe 229·60, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·10, Lombardy 38·—. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

## Nadesłane.







### Przyjechali do Lwowa

dnia 20 sierpnia 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. E. Torosiewicz z Brodek, J. Wiktor z Czudca, S. Cieński z Wodnik, J. Biliński z Wierzbicy, A. Przedrzymirski z Woli małnrwskiej, J. br. Kersenbrock z Münster.

HOTEL IMPERIAL.

PP. F. br. Stembach z Baltimory, E. Stecki z Warszawy, F. Czerniakowski z Klimkówki. A. br. Benkendorff z Karlsruhe, T. Weigel ze Złoczowa, A. Gall z Wiednia.

HOTEL BELLEVUE

PP. J. Kuszczak z Budapesztu, M. Herman z Wiednia, A. Toczyłowski z Rossyi J. Gurland z Odesy, W. Szymalski z Stanisławowa.

HOTEL FRANCUSKI.

W nowym zarządzie odnowiony (F. Proksch).

PP. hr. Drohojowska z Tułkowic, K. Szeferowa z Trębowli, P. Wojciechowska z Sokala, K. Szymański z Krakowa, Krzysztofowiez z Podola ross., S. Piechowicz z Nawojowy.

## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 21 sierpnia 1897

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają walutą austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 215 | — | 218 | — |
| Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr. | 231 | — | 285 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. | 380 | — | 390 | — |
| „ kred. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 210 | — |
| Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa. | 200 | — | 210 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa. | 250 | — | 260 | — |
| **II. Listy zastawne za 100 zł.** | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. | 110 | 20 | 110 | 90 |
| „ „ „ 4½% „ los w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K. | 96 | 70 | 97 | 40 |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4% w. a. los w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 97 | 80 | 98 | 50 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 97 | 50 | 98 | 20 |
| 4% los w 56 lat | 97 | 20 | 97 | 90 |
| **III. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 97 | 80 | 98 | 50 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 75 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2. em.) | 102 | 20 | — | — |
| „ „ „ 4½% (3. em) | 100 | 10 | 100 | 80 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873 | 103 | — | — | — |
| „ „ 4% wa. z roku 1891 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 97 | 80 | 98 | 50 |
| Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron | 97 | — | 97 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa | 27 | 25 | 29 | 25 |
| „ Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 60 | 5 | 70 |
| Napoleond'or | 9 | 48 | 9 | 58 |
| Pół imperyał | 9 | 55 | — | — |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 | 20 | 1 | 25 |
| „ „ papierowy | 127 | 25 | 128 | 25 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 50 | 59 | — |

bez kuponu bieżącego

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 sierpnia 1897.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 102.25 | 102.45 |
| luty-sierpień | 102.30 | 102.50 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 102 30 | 102 50 |
| kwiecień-październik | 102.30 | 102.50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 159.25 | 160.25 |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 145.50 | 146 — |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 161.50 | 162.25 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 188.75 | 189.75 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 188.75 | 189.75 |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 156.50 | 157.50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc. | 124.— | 124.20 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc. | 101.60 | 101.80 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 121.— | 121 50 |
| „ za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye) | 253.— | 255.— |
| Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. | 128.— | 128.75 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 100.— | 100.90 |
| Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.) | 217.— | 217.50 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 113.60 | —.— |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr. | 133.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc. | 99.40 | 100.40 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc. | 99.75 | 100.75 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor 4 prc. | 99.25 | 100.25 |
| Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. | 99.55 | 100.55 |
| Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 99.40 | 100.40 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc. | 121.25 | 122.25 |
| **C. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc. | —.— | —.— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc. | 100.05 | 100.25 |
| „ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 100.60 | 101.60 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 141.— | 141.50 |
| „ poż. premiowa za 100 zł. | 154.25 | 155.25 |
| „ „ „ za 50 zł. | 153.25 | 154.25 |
| **D. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc. | 98.— | 99.— |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 98.— | 99.— |
| **E. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc. | 128 50 | 129.50 |
| Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc. | 108.25 | 109.25 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc. | 99.— | 99.15 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc. | 103.40 | 104.— |
| Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr. | 97.65 | 98.65 |
| „ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. | 97.75 | 98.75 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc. | 97.— | 97.25 |
| Renta włoska za 100 kor. 4 prc. | —.— | —.— |
| Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 37.25 | 37.75 |
| Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank. | 63.75 | 64 25 |
| **F. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc. | 101.80 | —.— |
| Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr. | 99.60 | 100.60 |
| „ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 122.— | 123.— |
| „ „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 118.— | 118.75 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr. | 105.— | 105.50 |
| „ „ „ „ los. 4 pr. | 96 50 | 97.— |
| Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr. | 110.30 | 111.30 |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 100.— | 100.75 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr. | 96.75 | 97.25 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 97.15 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 97.75 | —.— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 98.— | 98.75 |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 96.70 | 97.50 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100.40 | 101.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr. | 101.75 | 102.50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 100.— | 101.— |
| Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr. | 97.50 | 98.25 |
| „ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr. | —.— | —.— |
| Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 100.10 | 101.— |
| „ „ „ 50 lat los 4 pr. | —.— | —.— |
| **G. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 106.25 | 107.25 |
| Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr. | 118.25 | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 100.40 | 101.40 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.60 | 101.60 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 100.40 | 101.40 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 100.70 | 101.70 |
| Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 93.25 | 94 25 |
| Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 99.50 | 100.50 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | 99.25 | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 108.30 | 109.30 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 108.— | 109.— |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 99.10 | 100.10 |
| **H. Losy (za sztukę).** | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 6.90 | 7.20 |
| Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł. | 202.— | 203.— |
| Clary 40 zł. mk. | 59.— | 62.— |
| Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr. | 154.— | —.— |
| Pożyczka m. Insbruku 20 zł. | 28.— | 29.— |
| Losy m. Krakowa 20 zł. | 27.75 | 28.75 |
| Pożyczka m. Lublany 20 zł. | 22.25 | 23.25 |
| Palffy 40 zł. mk. | 62.— | 63.50 |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 19.50 | 20.50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 10.— | 10.70 |
| Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. | 26.— | 27.— |
| Salma 40 zł. mk. | 71.50 | 72.50 |
| Pożyczka m. Salzburga 20 zł. | 27.— | 28.— |
| St. Genois 40 zł. mk. | 79.25 | 79.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 43.— | 45.— |
| „ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | 149.— | 153.— |
| „ m. „ 50 zł. 4 pr. | 68.— | 72.— |
| Waldstein 20 zł. mk. | —.— | —.— |
| **J. Akcye banków (za sztukę).** | | |
| Banku Anglo austr. 120 zł. | 160.— | 160.50 |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 1436.— | 1439.— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 365.25 | 365 75 |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 398.— | 398.50 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 742.— | 744.— |
| Gal. banku hipot. 200 zł. | 387.— | 388 50 |
| „ „ dla handlu i przem 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku dla kraj. koronnych 200 zł. | 237.10 | 237.70 |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 955.50 | 957.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 298.50 | 299.— |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 134.— | 134.50 |
| Živnostenska banka 100 | 130.— | 130.75 |
| **K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.** | | |
| Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł. | 208 50 | 210.— |
| „ „ „ (akcye zakład. 200 zł. | —.— | —.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 3400.— | 3410.— |
| Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 284.— | 285.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 196.— | 200.— |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | 348.25 | 348.75 |
| „ węgier. galicyj. I. 200 zł. | 210.50 | 211.50 |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 457.— | 458.— |
| **L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.** | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł | 233 — | 234 — |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | —.— | —.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 134.75 | 135.25 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 713.— | 716.— |
| Schodnicy 500 kor. | 595.— | 600.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 168.— | 169.— |
| **M. Weksle** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 58.72.5 | 58. 2.5 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 119.80 | 119.95 |
| Paryż za 100 fran. | 47.55 | 47.60 |
| Petersburg za 100 rubli 6 pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | —.— | —.— |
| Włoskie banki | 45.20 | 45.25 |
| Francuzkie banki | —.— | —.— |
| Szwajcarskie banki | 47.45 | 47.50 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 5.66 | 5.68 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.52 | 9.53.5 |
| 20-markówka | 11.75 | 11.79 |
| Rossyjski półimperyał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 58.77.5 | 58.82.5 |
| Włoskie banknoty za 100 lir | 45 25 | 45 35 |
| Ruble | 1.27.81⁵ | 1.27.82⁵ |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 10218 (6721 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3258 zł. 68 ct. a. w. z pn. zostanie realność pod lk. 264 w Stryju położona masy spadkowej Juliusza Awerbacha własna dnia 9 listopada 1897 i 9 grudnia 1897 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 11.000 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 1100 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 15 maja 1897 prawa rzeczowe do powyższeej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. Falka.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 30 lipca 1897.

---

L. 14851 (6752 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Tritta w kwocie 60 zł. a. w. z pn. zostanie realność wyk. hip. 801 ks. gr. gm. Stryj Szczepana Masingiewicza własna dnia 21 października i 22 listopada 1897 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 675 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 67 zł. 50 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 29 czerwca 1895 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. Finka w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 6 sierpnia 1897.

---

L. 369 (6757 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu celem zaspokojenia sumy 148 zł. 90 ct. z pn na rzecz bochenskiej miejskiej kasy oszczęd przeprowadzi sprzedaż realności lwh. 17, 18 i 137 gm. kat. Wiśnicz miasto Nachima Hofstöttera własnych realności lwh. 630, 647 i 724 gm. kat. Wiśnicz m. Jakóba Zollmana własnych wreszcie realności lwh. 107 gm. kat. Rzegocina objętej Salamona Falka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 14 października i 16 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge notaryusz.

Wadyum wynosi 250 zł., 225 zł., 15 zł., 750 zł, 10 zł., 40 zł., 20 zł.

Wiśnicz, dnia 27 lipca 1897.

---

L 8091 (6781 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Lisku w kwocie 150 zł w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 28 października 1897 i 29 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/3 części w powiecie Liskim położonej pod Nr. 103 w Czaszynie wedle wyk. hip. 1 3 B. poz. 1 ks. gr. gm. Czyszyn własność Józefa Falla sta nowiąca.

Cena wywołania wynosi 147 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwote 14 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Lisko, 31 lipca 1897.

---

L 2665 (6702 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 26 października 1897 i 22 listopada 1897 zawsze o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 650 zł. publiczną licytacyę realności Rozalii Molendowej własnej lwh. 10 gm. kat. Przeciszów objętej.

Cena wywołania 5048 zł.

Wadyum 505 zł.

Protokół oszacowania i i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.

Zator, 23 lipca 1897.

# Licytacye.

L. 10772 (6676 2—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Berla Finklera jako prawonabywcy c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat po 8 zł. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 14 października 1897 i 15 listopada 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk hip. l. 28 w Łozowie ś p. Jędrzeja Brodzkiego własnej.

Cena wywołania wynosi 764 zł.

Wadyum 76 zł. 40 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 18 czerwca 1897.

L. 4455 (6650 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 38 zł. zostanie sprzedana realność pod lk. 294 wyk. hip. l. 259 gm. kat. Brzozdowwice objęta dłużniczki Rozalii Kozakiewicz własna dnia 21 października 1897 i dnia 22 listopada 1897 o godz. 9 rano przed południem w Sądzie tut. na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania, na drugim terminie także niżej wywołania jednakże nie niżej 2/3 części wartości tychże.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 125 zł., zaś wadyum 12 zł. 50 ct.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 13 marca 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora c. k. not. p. Edwarda Suchardy w Chodorowie.

Chodorów, 28 czerwca 1897.

L. 11812 (6665 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4016 zł. 26 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. upr. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 4 listopada 1897 i 2 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Zilza pod lk. 3, b/2090 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 14.000 zł.

Sprzedaż poniżej tej ceny nastąpi dopiero na drugim terminie, jednakowoż nie niżej jej trzeciej części.

Wadyum 1400 zł. w. a.

Bliższe warunki tudzież protokół opisania przynależności i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze Sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony kuratorem adw. dr. Mantel, a adwokat dr. Horowitz zastępcą tegoż.

Tarnopol, 7 sierpnia 1897.

L. 10379 (6586 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyi c. k. Prokuratoryi Skarbu im. gr. kat. probostwa w Czarnej przeciw Barbarze Cybulskiej o zapłacenie kwoty 186 zł. 65 ct. i 141 zł. 87 ct. odbędzie się dnia 18 października 1897 i dnia 22 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 41 w Ostrowie położonego wyk. hip. l. 75 objętego dłużniczki Barbary Cybulskiej własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 2759 zł. 36 ct.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Angermana w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Peipera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 15 czerwca 1897.

L. 2851 (6549 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 66 w Futorach położonej według wyk. hip. l. 491 ks. gr. gm. Oleszyce miasto dłużników spadkobierców ś. p. Piotra Koziejа a to Wasyla Koziej, Maryi Dubik, Anny z Koziejów Kindrat, Parani Koziej, Katarzyny Zuk i nielet. Antoniny Koziej Nastki, Koziej, Taćki Koziej, Iwana Koziej, Pazi Koziej i Ewy Koziej własnej na zaspokojenie pretensyi Mali Bełz w kwocie 180 zł. z pn. dnia 14 października 1897 i dnia 11 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 608 zł. na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 lutego 1897 prawa rzeczowe uzyskali kuratorem pana Józefa Kapko c. k. notaryusza w Lubaczowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Lubaczów, dnia 24 czerwca 1897.

L. 4273 (6597 2—3)

Celem zaspokojenia 5 rat pożyczkowych po 125 zł. z wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 2500 zł. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 21 października i 23 listopada 1897 każdym razem o 10 godz. rano, publiczna licytacya dwóch realności nr. 228 w Sokołowie wyk. hip. nr. 680 i 1339 objętych Mojżesza i Judyty Bergerów oraz Racheli Hamersfeld i spadkobierców Arona Hamersfelda własnych.

Cena wywołania realności lwh. 680 kwota 3950 zł., realności lwh. 1339 kwota 3900 zł.

Wadyum 395 zł. i 390 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Rampelt w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 23 lipca 1897.

L. 1874 (6777 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Koszyka w kwocie 280 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 2 września i 11 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 2/12 części realności lwh. 12 w Ptaszkowym do Jędrzeja Ptaszkowskiego należących.

Cena wywołania wynosi 58 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi

Wadyum ustanowiono na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.

Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Michał Honza w Grybowie.

Grybów, 24 czerwca 1897.

L. 7215 (6776 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 września 1897 nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya połowy realności l. 48/49 według wyk. hip. 1853 gm. Gródek Dawida Sternberga własnej na rzecz Abrahama Wohlmana i niel. Racheli i Chany Wolmana pto 1500 zł. z pn.

Cena wywołania 743 zł. 50 ct.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Gródku A. Henzego.

Gródek dnia 15 czerwca 1897.

L. 8536 (6790 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 września 1897 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 22 października 1897 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż 2/3 części realności dłużnika Józefa Hryniowskiego własnych wyk. hip. 1039 ks. gr. gm. Tyśmienicy objętych na rzecz Gici Reis pto 150 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł. 34 ct.

Wadyum 22 zł. 53 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tysmienica, 18 lipca 1897.

L. 5893 (6688 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 74 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 21 października 1897 i dnia 25 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/5 części realności wyk. hip. l. 196 ks. gr. gm. kat. Żółtańce objętej Pauliny z Ilnickich Rapalskiej własnej.

Cena wywołania 54 zł.

Wadyum 10 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 23 lipca 1897.

L. 5153 (6685 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Arona Altera Schaffera 167 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 14 października i 18 listopada 1897 każdym razem o godz 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 398 gm. Laszki królewskie Tekli Filipczuk własnej.

Cena wywołania 130 zł. niżej której na pierwszym termine sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 13 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Szymon Czestyński w Glinianach.

Resztę warunków, licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie.

Gliniany, dnia 10 lipca 1897.

L. 3447 (6716 3—3)

Dnia 23 wrzenia i dnia 21 października 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya sum 950 zł. i 400 zł. a. w. z pn. na rzecz Samuela Heya w stanie biernym realności pod lk. 5 w Janowie położonej lwh. 79 ks. gr. gm. kat. Janów objętej Diny Fuchs urodz. Süsser własnej ciężących na rzecz dr. Abrahama Wiesenberga dla wydobycia sumy 550 zł. austr. wal.

Cena wywołania 950 zł. i 400 zł. a. w.

Wadyum 95 zł. i 40 zł. a. w.

Resztę warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, 27 czerwca 1897.

L. 6008 (6726 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Joanny Stemberskiej w kwocie 450 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 143, 682 w Tyczynie położonych na imię Jana i Antoniny Kozickich zaintabulowanych w dniach 24 wrześnin i 26 października 1897 każdym razem o 11 godz. przed południem.

Cena wywołania co do realności lwh. 143 350 zł. w. a., a co do realności lwh. 682 150 zł. w. a.

Wadyum 35 zł. i 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 10 lipca 1897.

L. 854 (6725 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 6 zł. 83 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/7 realności pod lwh. 58 i 1/7 realności lwh. 59 w Tyczynie położonych na imię Maryi Stopińskiej zaintabulowanych w dniach 30 września i 30 października 1897 każdym razem o 11 godz. przed południem.

Cena wywołania co do 1/7 realności lwh. 58 145 zł. 69 ct., a 1/7 realności lwh. 59 21 zł. 35 ct.

Wadyum 14 zł. 57 ct. i 2 zł. 14 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 2 czerwca 1897.

L. 7942 (6696 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Wasyla Iwanickiego w kwocie 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w sali rozpraw nr. 8 w dniu 21 września i 23 listopada 1897 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego lwh. 219 gm. Witków nowy własność Simchego Podhoretza stanowiącego.

Cena wywołania 435 zł.

Wadyum 43 zł. 50 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wycią hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bernard Alter w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 26 maja 1897.

L. 13358 (6736 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności m. Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 8 rat po 34 zł. a. w. tudzież 667 zł. 94 ct. w. a. egzekuckucyjna sprzedaż realności dłużniczki Gittli z Schönfeldów Rosenblatt własnej w Kołomyi pod nr. 428 położonej wyk. hip. l. 309 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 7 września 1897 i 18 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 1778 zł. 40 ct, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 177 zł. 84 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne, w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 3 lipca 1897.

L. 54639 (6759 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1897, 1898 i 1899 odbędzie się dnia 6 września 1897 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w r. 1898 wynoszą:

w sekcyi ternopolskiej 5580 zł. 35 ct.

w sekcyi trembowelskiej 3524 zł. 84½ ct.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, spis cen jednostkowych kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę z cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1897.

L. 4421 (6349 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 65 zł. 12 ct. odbędzie się dnia 21 października 1897 i dnia 4 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 208 w Andrychowie położonej dłużnika Józefa Prusa własnej.

Cena wywołania 2236 zł. i 3 zł.

Wadyum 223 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Marcin Groyecki c. k. notaryusz w Andrychowie.

Andrychów, 27 czerwca 1897.

L. 3164 (6830 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Skarbu Państwa w kwocie 60 zł. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 14 września i 14 października 1897 o godz. 10 rano publiczna licytacya połowy realności wyk. hip. nr. 1227 w Sokołowie wyk. hip. nr. 1227 objętej Szymona Karpfa własnej.

Cena wywołania 2250 zł.

Wadyum 225 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest c. k. notaryusz pan Karel Rampelt w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 30 czerwca 1897.

L 2028 (6805 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzywilijowanego gal. akc. Banku hipotecznego w dwóch sumach po 1437 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie obwodowym dnia 23 września 1897 i dnia 28 października 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż dóbr Zawada z przyległościami Wołówki i Wrzosy wyk. 111 ks. tabularnej objętych Maryi z Ożegalskich hr. Janowej Mieroszowskiej własnych.

Cena szacunkowa wynosi 106.748 zł. zaś wadyum 10.675 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Iwański w Wadowicach.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 5 czerwca 1897.

L. 8337 (6814 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 24 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 14 września 1897 i dnia 19 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 25 w Dolinie dz. I. położonej dłużnika Jakóba Sebastyana własnej.

Cena wywołania 2445 zł.

Wadyum 244 zł. 50 ct.

Resztę warunków, licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dolina, 30 lipca 1897.

---

L. 8372 (6815 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 34 zł. 70 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 14 września 1897 i dnia 15 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 58 59, 143 ks. gr. Dolina dłużnika Petra Majchrowicza własnej.

Cena wywołania 1160 zł.

Wadyum 116 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, d. 17 lipca 1897.

---

L. 7600 (6813 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 25 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 15 września 1897 i dnia 15 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności whl. 323 ks. gr. gm. kat. Weldzirz objętej dłużnika Nechemiasza Taub własnej.

Cena wywołania 127 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina 20 lipca 1897.

---

L. 13591 (6807 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz firmy Ignacy Deutsch i syn sumy 772 zł. w. a. z pn. po strąceniu 175 zł. i 200 zł. licytacyę realności objętych whl. 169, 472, 473, 474 i 1002 ks. gr. gm. Bóbrka dłużnika Ozyasza Leitera własnych na dzień 24 września i na dzień 29 października 1897 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania realności a) whl. 169 kwota 150 zł., wadyum 15 zł., b) whl. 472 kwota 3500 zł., wadyum 350 zł., c) whl 473 kwota 6050 zł., wadyum 605 zł., d) whl. 474 kwota 560 zł., wadyum 56 zł., e) whl. 1002 kwota 30 zł., wadyum 3 zł. w. a.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 23 kwietnia 1897.

---

L. 13902 (6821 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelnosci Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 6 rat po 6 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 30 sierpnia i 27 września 1897 każdym razem o godz. 10 z rana w tut. Sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 73 w Odrzykoniu położonej a wedle lwh. 13 ks. gr. dla tej gminy Odrzykoń niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Folty własnej.

Cena wywołania i szacunkowa 120 zł. austr. wal.

Wadyum 12 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Leopold Caro adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 6 maja 1897.

---

L. 8109 (6818 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chanci Weiser w kwocie 685 zł. a. w. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 354 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką objętej dłużnika Mojżesza Epsteina własnej dnia 16 września 1897 za lub powyżej ceny wywołania lub nawet poniżej takowej o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 5540 zł.

Wadyum 554 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 25 czerwca 1896 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub powyższa z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie zostałała niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Horbaczewskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 26 czerwca 1897.

---

L. 9875 (6819 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 września 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 14 października 1897 nawet poniżej takowej, licytacya realności whl. 145 ks. gr. gm. kat. Rosochacz objętej Edwarda Jaworskiego własnej na rzecz Jana Winiarskiego pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Izydora Diamanta w Czortkowie.

Czortków' 16 lipca 1897.

---

L. 8314 (6835 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 206 zł. 96 ct. z pn. odbędzie się dnia 2 września 1897 i dnia 14 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 183, 184 i 340 ks. gr. gm. Szypowce objętych dłużników Marcina Rymarczuk, Maryi Szmulak i Karola Juzak.

Cena wywołania pierwszej 155 zł. drugiej 420 zł. a trzeciej 120 zł.

Wadyum 10% odnośnej ceny kupna.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tłuste, 31 stycznia 1897.

---

L. 8978 (6834 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 65 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 2 września 1897 i dnia 14 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod whl. 19, 103, i 202 ks. gr. gm. kat. Tłuste wieś objętej a to pierwszej Semka Biłowusa, drugiej Stefana Perekińczyka a trzeciej Berischa Wolfa własnej.

Cena wywołania za pierwszą realność 1200 zł., za drugą 1320 zł., a za trzecią 270 zł.

Wadyum 10% odnośnej ceny kupna.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tłuste, 31 grudnia 1896.

---

L. 6971 (6833 1—3)

Celem zniesienia współwłasności odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 23 września 1897 i 26 października 1897 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 55 gm. Skopanie objętej Mendla Grossa, Franciszki Barszcz, Szymona Kunickiego własnej.

Cena wywołania 780 zł.

Wadyum 78 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Surowiecki.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tarnobrzeg, 30 lipca 1897.

---

L. 2580 (6816 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach to jest dnia 22 września 1897 i dnia 22 października 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 86 ks. gr. gm. Ruszelczyce objętej dłużników Chaima Rosnera, Gerschona Marka i Adeli Mark własnej celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w kwotach 84 zł. 75 ct., 84 zł. 75 ct. i 84 ct. 75 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 5100 zł. a. w.

Wadyum 510 zł a. w.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 29 czerwca 1897.

---

L. 6163 (6804 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Adamowi hr. Dzieduszyckiemu o zapłaceniel zalegających rat od pożyczek 25900 zł. i 29500 zł. a. w. z pn. sprzedawać będzie w dniu 6 września 1897 o godz. 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 110.155 zł. a. w., a w dniu 18 października 1897 o godzinie 10 przedpołudniem także poniżej tej ceny majętność Czerteż zapisaną w tutejszej księdze gruntowej we wyk. hip. l. 1046 dłużnika Adama hr. Dzieduszyckiego własną.

Wadyum wynosi 11015 zł. a. w. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Józef Steuermann w Samborze a substytutem tegoż adw. dr. Alexandrowicz w Samborze.

Sambor, dnia 10 lipca 1897.

---

L. 3537 (6832 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Władysława Czapkiewicza w kwocie 29 zł. 33 ct. a. w. z pn po potrąceniu 210 zł. w dniu 9 września 1897 i dnia 13 października 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 82 gm. Korabniki objętej a Stanisława Mięty własnej.

Cena wywołania wynosi 186 zł. a. w.

Wadyum 18 zł. 60 ct. aw.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

Skawina, dnia 26 czerwca 1897.

C. k. Sędzia powiatowy

---

L. 3379 (5806 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jakóba Horowitza w kwocie 24 zł. 52 ct. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 9 września i 21 października 1897 kazdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 127 gminy Dobrowlany objętej Wasyla Jakóbów syna Hnata własność stanowiącej, a to przy pierwszym terminie powyżej lub za cenę wywołania, przy drugim zaś poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 10 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 1 zł.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia ektraktu tabularnego 4 lutego 1897 hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Hordyńskiego z substytucyą p. adw. dr. Jurkiewicza jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, dnia 24 czerwca 1897.

---

L. 3015 (6746 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. i 17 zł. 69 ct. z pn. odbędzie się na rzecz funduszu ubogich gm. Dynowa i Wysokiego Skarbu w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż połowy realności pod lk. 81 w Dynowie położonej lwh. 848 tejże samej gminy objętej dłużnika Herscha czyli Hirscha Landaua własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 13 września 1897 i dnia 14 października 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Józef Narajewski w Dynowie.

Wadyum wynosi 269 zł. 45 ct.

Dynów dnia 15 lipca 1897.

---

L. 5839 (6751 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy-oszczędności miasta Białej w kwocie 9400 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 21 września i 25 października 1897 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lkn. 18 lwh. 18 i 23|24 części realności pod lwh. 10 Ilkons. 18 i 272 w Oświęcimie położonych Izraela i Perli Grüberów własnych.

Cena szacunkowa całej realności pod lwh. 18 w kwocie 14689 zł. a 23|24 części realności pod lwh. 10 w kwocie 14363 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Ludwik Gąsiorowski adw. w Oświęcimie.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 18 lipca 1897.

# Konkursa.

L. 67506 (6731 3—3)

KONKURS.

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Czarnej koło Ustrzyk dolnych w powiecie Liskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca roczna 150 zł.

i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1897.

---

L. 258 (6732 3—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Kierownictwo c. k. szkoły kowalskiej w Sułkowicach na mocy rozporządzenia Wys. c. k. Rady Szkolnej krajowej z dnia 9 sierpnia 1897 r. l. 17804 ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela do języków: polskiego, niemieckiego i rachunków przy wspomnianej szkole zawodowej.

Posada ta obsadzoną będzie na podstawie kontraktu za roczną remuneracyą 700 zł. w. a. z obowiązkiem załatwiania czynności kancelaryjnych tutejszego zakładu.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić na ręce kierownictwa c. k. szkoły kowalskiej w Sułkowicach do dnia 25 sierpnia 1897.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z egzaminem dla szkół wydziałowych z I grupy.

Sułkowice, 17 sierpnia 1897.

# Wyroki prasowe.

Zl. 185 (6661)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 45 der in Berlin erscheinenden periodischen Druckschrift: „Die Zukunft“, Berlin, vom 7 August 1897, Herausgeber Maximilian Harden, Verlag der Zukunft, Berlin, Friedrichsstraße 10 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Notizbuch“ in der Stelle auf Seite 268 von „und den schlauen Einfall hatte“ bis „den Tod fand“ das Verbrechen nach §. 64 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 11 August 1897.

---

Zl. 186 (6663)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1897, Zahl 6231 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 3 Juli 1897 wegen der Stelle von „Der edle Pole . . .“ bis „wohl dieses Schauspiel enden wird“ des Artikels: „Kritische Federzeichnungen“ nach §. 300 St. G. B. und wegen der Stelle von „Weil also Dr. Czech“ bis „strengstens ausgeschlossen werden“ des Aufsatzes: „Maßregelung“ nach §§. 488 und 491 St. G. B. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862, Z. 8 R. G. Bl. v. J. 1863 verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Juli 1897, Zl. 6226 Stf., die Weiterverbreitung der Nummer 51 ders Zeitschrift: „Neudeker Volksblatt“ vom 5 Mai 1897, wegen des Artikels: „Das neueste Stadium nnseres Kurses“ nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse von 7 Juli 1897 Z. 6223, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Falkenau Königsberger Volkszeitung“ vom 19 Juni 1897 wegen des Artikels: „Rechtsstaat oder Polizeistaat“ nach §. 300 St. G. B. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1897, Z. 3736, die Weiterverbreitung der im Verlage des Joseph Walter Dittrich erschienenen Druckschrift: „Freie Stimmen der Deutschen in Böhmen“ 6 Heft, Jahrgang 1897 nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Juli 1897, Zahl 5433 die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Mähr. schles. Presse“ in Freiwaldau vom 3 Juli 1897 wegen der Stelle von „Durchgeführten Abwehr niederträchtiger Tücke“ bis „neues Siechtum in die Glieder bringen soll“, ferner „Leichtsinnige Regierungen“ bis „immer höchst passend“ und wegen des Schlußsatzes: „Was nun?“ bis „mit Begeisterung gut geheißen“ des Artikels: „Deutsche Abgeordnete vor ihren Wählern“ nach §. 65 lit. a und b St. G. B. verboten.

# Upadłości.

L. 4740 (6737 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku protokołowanych firm: 1) Erzherzogliche Rosoglio Liquer, Rum, Sprit Fabrik Simon Korn Pächter in Saybusch, 2) Jakób Korn fabryka octu w Żywcu i 3) Jakób Korn fabryka rosolisów, likierów, rumu i spirytusu w Żywcu Zabłocie, oraz do majątku Szymona Korna i Jakóba Korna jako jawnych spólników firmy pod 1) wymienionej, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Radca Sądu krajowego Ferdynand Ujhelyi c. k. Sędzia powiatowy w Żywcu tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Karol Binzer dyrektor Banku w Bielsku ze substytucyą p. Wiktora Mulischa dyrektora Banku w Bielsku.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 28 sierpnia 1897 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, pretensye ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 12 października 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na terminie w dniu 9 listopada 1897 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym w biurze komisarza konkursowego, do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w myśl §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, który w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Dla zbiegłego Jakoba Korna, którego miejsce pobytu jest niewiadome ustanowiamy kuratorem p. adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach.

Wadowice, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 5925 (6734 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Stanisława M. Kwaśnego nieprotokołowanego kupca w Gorlicach a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Juliusz Homolacz c. k. Sędzia powiatowy w Gorlicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Dziubczyński adwokat w Gorlicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 30 sierpnia 1897 o godz. 9 z rana, na którem stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 14 października 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, zgłosić i na posłuchaniu w dniu 12 listopada 1897 o godz. 9 z rana odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Jaśle ani w obrębie erzectwa tego Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli §. 111 ust. konk. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Jaśle mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej"

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 16 sierpnia 1897.

L. 4776 (6771 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Wadowicach rozszerza otwarcie konkursu do majątku firm:

1. Erzherzogliche Rosoglio, Liquer, Rum, Spritt-Fabrik Simon Korn Pächter in Saybusch,

2. Jacob Korn Essigfabrik in Saybusch,

i 3. Jakob Korn fabryka rozolisów, likierów, rumu i spirytusu w Żywcu, Zabłocie i do osobistego majątku Szymona Korna i Jakóba Korna uchwałą z dnia 14 sierpnia 1897 l. 4740 orzeczone także na majątek firmy

4. Szymon & Jakób Korn w Żywcu.

Wadowice 16 sierpnia 1897.

L. 17798 (6775 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie drobiazgowej masy rozbiorowej Izraela Bera Kreppla przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Józefowi Łuczkowskiemu pto 30 zł. 65 ct. z pn. ustanowił dla tegoż kuratorem ad actum adw. dr. Juliana Kmicikiewicza z Drohobycza, któremu pozew dotyczący z terminem do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na 24 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczonym doręczono.

Pozwany winien ustanowionemu kuratorowi swe środki obrony zapodać lub innego zastępcę tutejszemu Sądowi wskazać, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 8 sierpnia 1897.

# Kuratele.

L. 4698 (6740 3—3)

Nieletnią Zofię Kiwacz córkę Józefa ze Skały uznano umysłowo chorą, a władza ojcowska przedłużoną została po za fizyczną pełnoletność.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 1 kwietnia 1897.

L. 10921 (6745 3—3)

C. k. Sąd powiatowy uznał uchwałą z dnia 8 sierpnia 1896 l. 10921 małżonków Dmytra i Tacyannę Czubaków ze Skowiatyna marnotrawcami, ustanawiając dla nich Stefana Kieryluka kuratorem.

Borszczów, 8 sierpnia 1896.

L. 7025 (6747 3—3)

Michał Maruńczak recte Maruszczak ze Skałatu uznanny umysłowo chorym.

Kuratorem Wasył Kiweluk starszy ze Skałatu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 15 czerwca 1897.

L. 11844 (6755 3—3)

Hryń i Mokryna Bida uznani marnotrawnymi, kuratorem ich Dmytro Fedun z Boratyna.

Sokal, 2 czerwca 1897.

L. 17610 (6756 3—3)

Demko Segański ze Skomoroch uznany umysłowo chorym, kuratorem jego Gawron Iwan.

Sokal, 29 listopada 1896.

L. 1613 (6791 1—3)

Ołenę z Romanyków Jurowicz z Łyskowa uznano za marnotrawczynię, kuratorem jej Andruś Rybun z Łyskowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 2 marca 1897.

L. 6296 (6795)

Fewrona z Zawadków Milanowa z Woli wysockiej uznana marnotrawną, kuratorem ustanowiony mąż Iwaś Milan.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 20 czerwca 1897.

L. 11207 (6792 1—3)

Michała Jarusiewicza z Lachowic pod. z powodu marnotrawstwa pod kuratelę wzięto, kuratorem jest Tomko Jarusiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 26 lutego 1897.

L. 6273 (6801 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II we Lwowie zawiadamia, że Rozalia z Sokołowskich Sokołowska ze Sokolnik uznaną została jako umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Pawła Gajdę ze Sokolnik.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1897.

L. 6191 (6823 1—3)

Tomasz Drozd z Wrocanki uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiony Antoni Wilk z Wrocanki.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 10 czerwca 1896.

L. 6915 (6822 1—3)

Józefa Rożankowska z Krosna uznana za umysłowo zdrową, a kuratela nad nią zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 24 czerwca 1997.

L. 1575 (6789 1—3)

Piotr Kortko z Tartakowa wsi uznany za marnotrawnego.

Sokal, dnia 11 lutego 1897.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 32154 (6644 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia mieszkających poza granicami państwa austryackiego Władysława Schwenka i Ernestynę Schwenkową, że przeciw nim wniósł J. Emilewicz prośbę de praes. 26 lipca 1897 l. 32154 o wydanie z depozytu sądowego sumy 412 zł. i że wydana wskutek tego uchwała z dnia 30 lipca 1897 l. 32154, doręczona została ustanowionemu dla tychże kuratorowi adw. dr. Józefowi Kopffowi z substytucyą adw. dr. Tomika w Krakowie.

Poleca się zatem wyż wymienionym egzekutom, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie, skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Kraków, 30 lipca 1897.

L. 1516 (6636 3—3)

Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Olszowego z Mazurów, iż celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z 31 grudnia 1894 l. 7807 ustanowił dlań kuratorem Michała Popka z Mazurów.

Sokołów, dnia 9 marca 1897.

L. 24250 (6632 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie w sporze sumarycznym Henryka br. Christianiego przeciw Szymonowi Schüsslowi o zapłacenie kwoty 237 zł. 50 ct. w. a. z pn., dla nieznanego z miejsca pobytu Szymona Schüssla z Tarnowa celem doręczenia tus. wyroku z dnia 14 lipca 1897 l. 20732 względnie dalszych rezolucyi, ustanawia kuratorem ad actum p. adw. dr. Hochberga z substytucyą p. adw. dr. Goldberga z Tarnowa i temuż wyrok powołany równocześnie doręcza Wzywa się Szymona Szüssla, aby kuratorowi środków obrończych udzielił, lub innego pełnomocnika dla siebie obrał, inaczej szkodliwe skutki swego zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, dnia 6 sierpnia 1897.

L. 5673 (6593 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Lisa syna, że w sprawie egzekucyjnej Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Marcinowi Lisowi młodszemu i spóln pto 500 zł. z pn. ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Henryka Dymidowicza w Dobczycach.

Będzie zatem rzeczą tegoż Marcina Lisa syna, kuratorowi swemu wcześnie udzielić potrzebnej informacyi lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 2 sierpnia 1897.

L. 3806 (6773 2—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Jana Poniklę zawiadamia się, iż przeciw niemu kasa pożyczkowa miasteczka Bobowy wniosła pozew o 15 zł. aw. wskutek czego termin do rozprawy na dzień 10 września 1897 godz. 9 rano wyznaczono, a dlań kuratora Jana Magierę z Bobowy ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 7 sierpnia 1897.

L. 6159 (6786 2—3)

Zawiadamia się Augustyna Michel w Saksonii zamieszkałego, że firma Posner & Windholz w Oświęcimie wniosła pko niemu pozew de praes. 11 listopada 1896 l. 10414 o zapłatę 308 marek i że termin do rozprawy sumarycznej na 24 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono.

Kuratorem dla pozwanego, ustanowiony został adw. dr. Gustaw Nowak w Oświęcimie, który go tak długo zastępywać będzie, dopóki pozwany innego pełnomocnika nie obierze.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 28 czerwca 1897.

L. 6160 (6787 2—3)

Zawiadamia się Ludwika Bauera w Saksonii zamieszkałego, że firma Posner & Windholz w Oświęcimie, wniosła pko niemu pozew de praes. 18 lutego 1896 l. 1553 o zapłatę 920 marek i że termin do rozprawy sumarycznej na 24 sierpnia 1897 o 9 rano wyznaczono.

Kuratorem dla pozwanego, ustanowiony został adw. dr. Gustaw Nowak w Oświęcimie, który go tak długo zastępywać będzie, dopóki pozwany innego pełnomocnika nieobierze.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 28 czerwca 1897.

L. 4169 (6687 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Bienenstocka, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Narcizenfelda przeciw masie spadkowej po Jakóbie Nussbaumie pto 50 zł. w. a. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Ludwika Seeligera w Kolbuszowej i wzywa się zarazem tegoż Eliasza Bienenstocka, aby temu kuratorowi udzielił w tej sprawie potrzebnej informacyi, albo innego swego pełnomocnika tut. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 30 lipca 1897.

L. 9644 (6638 2—3)

C. k. Zbarazki Sąd powiatowy, uwiadamia Katarzynę Reifur z życia i miejsca pobytu nieznaną, że w dniu 3 listopada 1891, zmarł w Ohrymowcach Piotr Głubisz syn Andrzeja bez rozporządzenia ostatniej woli, i że dla Katarzyny Reifur postanowiono kuratora ad actum w osobie Prokopa Zdyrki z Ohrymowiec. Wzywa się zatem Katarzynę Reifur, aby w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego, wniosła deklaracyę do spadku śp. Piotra Głubisza, gdyż inaczej rozprawa spadkowa, ukończy się z dziedzicami deklarowanymi i postanowionym kuratorem.

Zbaraż, dnia 21 grudnia 1896.

L. 14468 (6646 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, ustanowił w sprawie egzekucyjnej Adolfa Byka przeciw Maryi Łopatyńskiej o 3000 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu Władysława hr. Kalinowskiego adw. dr. Kraśnickiego kuratorem z substytucyą adw. dr. Haczewskiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu uchwałę z 29 marca 1897 l. 14468 dla tegoż Władysława hr. Kalinowskiego przeznaczoną.

Kołomyja, dnia 17 lipca 1897.

L. 13203 (6645 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Jakóba Feuera przeciw Kazimierzowi Zerygiewicz o 100 zł., dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Kazimierza Zerygiewicza adw. dr. Landaua, kuratorem z substytucyą adw. dr. Kraśnickiego i doręczył kuratorowi adw. dr. Landauowi nakaz zapłaty z 1 maja 1897 l. 8860, dla Kazimierza Zerygiewicza przeznaczony.

Kołomyja, dnia 3 lipca 1897.

L. 13251 (6669 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomo gdzie przebywającego Michała Kozika, że w dniu 11 lipca 1897 do l. 13251 przeciw niemu przez Maryannę Osmolinę o zapłatę sumy wekslowej 100 zł. a. w. z pn. wniesiony został pozew i że równocześnie wydany nakaz zapłaty doręczono tutejszemu adwokatowi dr. Tadeuszowi Tertilowi jako ustanowionemu dlań za zastępstwem tutejszego adwokata dr. Tokarza kuratorowi.

Tarnów, 15 lipca 1897.

L. 3145 (6699 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Schabowskiego, iż w sprawie egzekucyjnej Wojciecha i Zofii Wantuchów przeciw niemu o 250 zł. celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia dzisiejszego c. k. notaryusz Goyski z Tuchowa kuratorem dla niego ustanowiony został.

Tuchów, 15 czerwca 1897.

L. 22185 (6698 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tab. z dnia 1 czerwca 1896 l. 9043 dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hrycia Humeniuka kuratorem p. adw. dr. Wejdę.

O czem się go w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Sokal, 10 grudnia 1896.

L. 5400 (6690 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę z Żywickich Zeleźniakową, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Krynicy przeciw niej pto 200 zł., Stefan Krynicki dla niej kuratorem ustanowionym został i że temuż rezolucya z dnia 6 sierpnia 1897 l. 5400 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 6 sierpnia 1897.

L. 9267 (6671 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie, podaje do wiadomości, że dnia 7 października 1891 zmarł w Rzeszowie ks. Jan Gruszka z pozostawieniem testamentu z daty Rzeszów 3 marca 1896. Ponieważ sądowi miejsce pobytu domniemanego dziedzica ustawowego Michała Petrów nie jest wiadomem, przeto wzywa się go niniejszem, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie się zgłosił i deklaracyę spadkową wniósł, albo osobiście albo przez ustanowionego pełnomocnika, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem nieobecnego adw. dr. Jakóbem Überallem pertraktowany będzie.

Rzeszów, dnia 21 maja 1897.

L. 5146 (6678 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gminy miasta Brody przeciw Chai Marjem Podzamczer 2 śl. Braun i innym pto 598 zł. z pn., ustanowiono dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Sary Tost ur. Mandelsberg, kuratorem adw. dr. Samuela Wagnera z Brodów. Wzywa się Sarę Tost ur. Mandelsberg, ażeby kuratorowi temu potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę ustanowiła, gdyż inaczej ewentualne złe skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody, 18 czerwca 1897.

L. 4689 (6694 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Kozłowskiego z Rączyny, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 10 września 1896 l. 6349 ustanowił kuratora Wojciecha Kramarskiego z Rączyny.

Pruchnik, dnia 10 czerwca 1897.

L. 6376 (6680 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Kobiałkę, iż w celu doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 30 września 1896 l. 13450 kuratora dlań w osobie p. adw. dr. Dańca w Brzozowie ustanowił.

Brzozów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 3979 (6679 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kulczyckiego z Mogielnicy, że dla zarządu jego majątkiem ustanowiono kuratorem Jana Kulczyckiego.

Wzywa się zatem kuranda, by z kuratorem co do tego zarządu się porozumiał, albo kogo innego swym pełnomocnikiem ustanowił, inaczej złe skutki z tego zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 13 maja 1897.

L. 10507 (6675 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Derenia syna Józefa z Chodaczkowa wielkiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 20 lutego 1897 l. 3114 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Zarzyckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1897.

L. 10513 (6674 2—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana i Maryę Gnus, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 10 marca 1897 l. 4576 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Zarzyckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1897.

L. 7257 (6673 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fedka Karpa z Ihrowicy, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 30 listopada 1896 l. 1247 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, 28 czerwca 1897.

L. 10168 (6667 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Silbera, że przeciw niemu wniósł Mendel Zangen pozew de praes 11 sierpnia 1897 l. 10168 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 zł. w. a. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 12 sierpnia 1897 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Uiberallowi z substytucyą p. adw. dr. Segla w Rzeszowie i poleca Mendlowi Silberowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 12 sierpnia 1897.

L. 2840 (6653 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Malika, iż Wojciech i Anna małż. Surowiaki z Grywałdu, wnieśli przeciwko niemu i Maryi Malikowej z Tylki pozew o zapłacenie 100 zł. w. a., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 12 października 1897 wyznaczono i kuratora dlań Józefa Malika z Tylki ustanowiono, rzeczą zatem jego jest potrzebne informacye kuratorowi udzielić, lub wybrać sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 8 sierpnia 1897.

L. 13768 (6608 2—3)

C. k. Sąd powiat. miej. del. S. II. we Lwowie, ustanawia celem doręczenia tusąd. uchwały z 24 listopada 1894 l. 23798 dla Kazimierza Huzarskiego przeznaczonej kuratora ad actum dla nieznanego z życia i miejsca pobytu tegoż Kazimierza Huzarskiego w osobie adwokata dr. Margasza i zaopatrując go w odnośny dekret, poleca mu, by praw tegoż kuranda w myśl złożonej przez się przysięgi przestrzegał, nieznanego zaś z życia i miejsca pobytu Kazimierza Huzarskiego wzywa się, aby do tegoż powyż ustanowionego kuratora swego po odbiór wspomnianej na wstępie uchwały się zgłosił i ewentualnie potrzebnych informacyj temu swemu kuratorowi udzielił, inaczej skutki swej opieszałości, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 lipca 1897.

L. 8199 (6620 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze, jako handlowy, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Graf, że na pozew Powiatowej kasy oszczędności w Dolinie, wydał przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego, nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. z pn. i takowy doręcza ustanowionemu w osobie adwokata dr. Chmielewskiego w Dolinie, ze substytucyą adwokata dr. Fiternika w Samborze, kuratorowi.

Wzywa się Ludwika Graf, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi do wiadomości podał, ileże inaczej niepomyślne skutki, sam sobie przypisze.

Sambor, 12 czerwca 1897.

L. 15015 (6647 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Feuera przeciw Majerowi Weinraub i Ruchli Sucher zam. Weinraub pto 120 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Majera Weinrauba adw. dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 24 lipca 1897.

Kołomyja, 24 lipca 1897.

L 3739 (6648 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy w sprawie spadkowej po b. p. Esterze Lesser ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Lessera kuratorem ad actum Józefa Bachmana z Birczy i doręcza mu tusądową uchwałę z 28 lutego 1897 l. 1590 dla kuranda przeznaczoną.

Bircza, 24 maja 1897.

L. 32396 (6613 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wprowadza postępowanie amortyzacyjne zaginionego wekslu opiewającego na 60 zł. a. w. wystawionego we wrześniu 1896 r. akceptowanego przez Franciszka Gierkę i Annę Gierkę płatnego w Krakowie bez daty płatności i bez podpisu wystawcy i poleca niewiadomym tegoż posiadaczom, aby rzeczony weksel w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktem Sądowi przedłożyli, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu na żądanie podającego ten weksel za umorzony uznany będzie.

Kraków, 30 lipca 1897.

L. 1885 (6600 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szczepaua Krzywonosa z Woli Rafałowskiej, że celem doręczenia mu rezolucyi tabularne. z dnia 2 sierpnia 1896 l. 6987 kurator adw dr. Idziński z Tyczyna został ustanowiony.

Tyczyn, 3 marca 1897.

L. 10307 (6672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Grabasa syna Jaśka z Płotyczy że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 25 lutego 1897 l. 1099 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1897.

L. 7518 (6707)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestr stowarzyszeń wpisanie przy firmie: „Stowarzyszenia komercyalno-kredytowego w Buczaczu“, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 8 lutego 1896 w Buczaczu odbytem, uchwalono zmianę statutu, wedle której §. 1 statutu stowarzyszenia tego ma opiewać jak następuje: „der commerzielle Credit-Verein zu Buczacz, registrirte Genossenschaft mit beschräukter füuffacher Haftung in Buczacz, (Stowarzyszenie komercyalno-kredytowe w Buczaczu, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną pięciokrotną poręką w Buczaczu) Gegenstand des Unternehmens ist der Betrieb eines Creditgeschäftes behufs Beschaffung der ausschliesslich Mitgliedern (§. 1 des Gesetzes vom 27 Dezember 1880 Nr. 151 R. G. Bl.) im Handel und Gewerbe nöthigen Geldmittel vermitteist des gemeinschaftlichen Credites sowie Escompt und Reescompt auf Wechsel und Notariats-Acte, ferner Incassogeschäft, Besorgung des kommissionsweisen Ein- und Verkaufes eventuell auch Bevorschussung von Landesprodukten als vermittelnde Transaction für die Genossenschafts-Mitglieder. Die Art und die Form der Creditgewährung bezeichnen die §§. 64 bis 70 des vorliegenden Statutes.

Die Genossenschaft hat ihren Sitz in Buczacz und die Dauer derselben ist unbestimmt, i zarazem zanotowanie, że na tem samem zgromdzenia uchwalono zmiany §§. 4, 24, 26 i 67 statutu, które w księdze alegatów zostały złożone.

Stanisławów, 3 lipca 1897.

L. 45642 (6730)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, iż dnia 17 lipca 1897 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie II. na str. 14 wedle poz. 96/2 przy firmie: „Krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną“ zanotowano, że na odbytem w dniu 15 maja 1897 walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa wybrani względnie zatwierdzeni zostali na członków dyrekcyi na lat trzy, a to na dyrektorów: Karol Gracka emerytowany starszy radca skarbowy, Eugeniusz Pierożyński sekretarz wydziału krajowego i dr. Kazimierz Łuczkiewicz c. k. radca Prokuratoryi skarbu, zaś na zastępców dyrektorów Teodor Biliński radca c. k. dyrekcyi domen i lasów, dr. Józef Ekielski radca wydziału krajowego i Aleksander Lewandowski sekretarz rady sądu krajowego, wszyscy we Lwowie zamieszkali, tudzież, że na odbytem posiedzeniu rady nadzorczej w dniu 3 czerwca 1897 wybrano przewodniczącym dyrekcyi Karola Gracką, zastępcą zaś tegoż Eugeniusza Pierożyńskiego.

Lwów, dnia 27 lipca 1897.

L 2003 (6794)

C k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwasia Makohana, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 13 stycznia 1896 do l. 99 kuratorem ad actum Andrucha Horbania ustanowiono i temuż tę uchwałę doręczył.

Żółkiew, 16 stycznia 1897.

L. 27002 (6761)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 28 kwietnia 1897 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie I. na str. 99 pod poz. 193/2 firmę Simche Mehrer wykreślono.

Lwów, 10 maja 1897.

L. 10292 (6709 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Sydonię Pieńczykowską, że w sporze restytucyjnym Emy z hr. Reyów Ochockiej przeciw Józefowi Rawicz Mysłowskiemu i innym w sprawie głównej o zapłacenie 3.200 zł. w. a. ustanowiono dla niej jako pozwanej kuratorem ad actum adw. dr. Kwiatkowskiego w Tarnopolu z podstawieniem adw. dr. Pohoreckiego w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 7 sierpnia 1897.

L. 4178 (6754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 15 listopada 1895 l. 2787 dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Martyniuk kuratorem p. adw. dr. Władysława Wejdę w Sokalu

O czem się ją w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokal, 25 marca 1897.

L. 6762 (6714 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ilka Sobola, że Józef Ormezowski, wniósł przeciw niemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności lwh. 160 gminy Bolechów sumy 600 zł. m. k. na rzecz pozwanego wpisanej i że kuratorem dla niego ustanowiony został p. Jan Krupiński w Bolechowie, któremu winien udzielić potrzebnych informacyi, lub też ustanowić innego zastępcę i o tem sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 30 lipca 1897.

L. 23934 (6738 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. w Kołomyi ustanawia w sprawie egzekucyjnej Mendla Friedmana przeciw Józefowi Baderowi o 25 zł. z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Badera kuratora w osobie adw. dr. Milgroma w Kołomyi i wzywa Józefa Badera, by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

Kołomyja, 27 grudnia 1896.

L. 13713 (6788 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Franciszka Zapłatylka, że Breindla Gelbert wniosła przeciw niemu pozew o zapłatę 37 zł. 50 ct., że w tej sprawie termin w sądzie na dzień 6 września 1897 wyznaczony i dla niego kurator adw. Oleśnicki w Stryju ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 7 sierpnia 1897.

L. 37056 (6729 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ustanawia z powodu wniesionej przez Jana Vettera i tow. prośby o zaintabulowanie ich za właścicieli majętności Rudolfshof i części majętności Karczemka dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Katarzyny Vetter kuratora w osobie adw. dr. Celajugo Krausa i jemu uchwałę z 9 stycznia 1897 l. 79028 doręcza. O tem zawiadamia się Katarzynę Vetter.

Lwów, dnia 19 czerwca 1897.

L. 9601 (6708 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Grzegorza Sośnickiego, że na prośbę Ilka Rokickiego, wydany został przeciw niemu dnia 12 czerwca 1897 l. 9601 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł., że doręczenie takowego ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Pohoreckiemu, którego zastępcą adw. dr. Glogiera mianowano, zarządzono.

Wzywa się przeto Grzegorza Sośnickiego, by wszelkie możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 12 czerwca 1897.

L. 14005 (6742 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Michała Bulkota syna Dmytra o przypadłym mu spadku po ojcu jego ś. p. Dmytrze Bulkocie synie Piotra beztestamentarnie w Skale 8 czerwca 1884 zmarłym z wezwaniem ażeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tut. sadzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem c. k. notaryuszem Witosławskim dlań ustanowionym.

Borszczów, 12 października 1895.

L. 8653 (6744 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie za wiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Berla Schiffmana, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 30 stycznia 1896 l. 105 i zastępywania go w sprawie tabularnej Oleksy Harbuza kurator adw. dr. Komeriner ustanowiony został.

Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 12 czerwca 1896.

L. 16230 (6743 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu Ilka Krawczyka, że w celu doręczenia mu uchwały z 29 maja 1895 l. 6265 dozwalającej intabulacyi prawa własności spadku po Jakóbie Krawczyk kuratorem adw. adw. Komeriner w Borszczowie ustanowiono.

Wzywa się tegoż, by kuratorowi potrzebne informacye udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, 10 listopada 1895.

L. 30790 (6705 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie, na prośbę Józefa Stanisława Chmielewskiego, wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza policy asekuracyjnej na życie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków dnia 20 czerwca 1887 l. 7830|7292 na 600 zł. opiewającej na imię Józefa Stanisława Chmielewskiego jako ubezpieczającego, zaś na imię Zdzisława Maryana Chmielewskiego jako zabezpieczonego wystawionej, aby policę wyżej wymienioną w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tem pewniej w sądzie okazał, ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu na żądanie podającego, za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 30 lipca 1897.

L. 3868 (6710)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia Jana Eibenschütza z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej ts. z 1 maja 1897 l. 2126 ustanowił dlań kuratorem adw. dr. Korna w Wadowicach.

Wadowice, 31 lipca 1897.

L. 72204

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na mecny stan zarazy pyskowo racicowej w Galicyi, c. k. Rząd krajowy w Opawie znosząc swe rozporządzenie z 5 lipca b. r. l. 13925 (tutejsze obwieszczenie z 13 lipca 1897 l. 59580) zakazał rozporządzeniem z 12 sierpnia b. r. l. 16878 wprowadzać do Szląska zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce kozy i świnie) z następujących 12 politycznych powiatów Galicyi:

Brody, Buczacz, Chrzanów, Cieszanów, Jarosław, Kamionka, Lisko, Mościska, Rawa, Sanok, Trembowla i Żółkiew.

Co do przywozu zwierząt przeznaczonych na rzeź z Galicyi do Szląska, obowiązują i nadal rozporządzenia c. k. Rządu krajowego w Opawie z 9 lutego 1896 l. 2763 (tut. obwieszczenie z 18 lutego 1896 l. 13505) i z 1 maja 1896 l. 8615 (tut. obwieszczenie z 19 maja 1896 l. 41613).

Przekroczenia niniejszego zakazu, które obowiązuje od 16 sierpnia b. r. karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1897.

L. 72429

OBWIESZCZENIE.

Celem zapobieżenia rozszerzeniu się zarazy pyska i racic i rychłego jej stłumienia w całych powiatach politycznych: Czortkowskim i Trembowelskim, jakoteż w okręgach sądowych: Brodzkim (pow. polit. Brody), Monasterzyskim (pow. polit. Buczacz), Niemirowskim i Rawskim (pow. polit. Rawa ruska); c. k. Namiestnictwo na podstawie §§ 3, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35), i odnośnych postanowień rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36) zarządza co następuje:

Całe powiaty polityczne: Czortkowski i Trembowelski, jakoteż okręgi sądowe: Brody, Manasterzyska, Niemirów i Rawa ruska, uznaje się za zapowietrzone i zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych, (bydła rogatego, owiec, kóz i świń), bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest:

1. Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe.

2. Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych leżących w zamkniętym obrębie.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa, z powodu wybuchu zarazy pyska i racic w pewnych miejscowościach, nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych celem aprowizacyi do większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego celem natychmiastowej rzezi, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia, niniejszego rozporządzenia które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", będą karane według §. 45 ust. z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 19 sierpnia 1897.

L. 9986 (6829 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Macieia Stalę, że Jan Wilhelm Kurz przeciw niemu skargę o 30 zł. wniósł wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie c. k. notaryusza Antoniego Fibicha termin do rozprawy drobiazgowej na 6 września 1897 o 9 rano wyznaczonym został.

Mielec, dnia 31 lipca 1897.

L. 6689 (6826 1—3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kusego, że w sporze drobiazgowym Izaka Spatza pto 12 zł. 60 ct. dla niego kuratorem Stanisława Niemczyckiego ustanowił i termin do rozprawy na dzień 7 września 1897 wyznaczył.

Leżajsk, 3 sierpnia 1897.

L. 10392 (6811 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Wyżykowskiego, że dnia 2 lipca 1897 do l. 8740 wniósł przeciw niemu Józef Kucharski ze Starejwsi pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. a. w. z pn., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 4 września 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Festenburgowi z Brzozowa doręczono.

Wzywa się zatem Ignacego Wyżykowskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 12 sierpnia 1897.

L. 2155 (6827)

C. sąd powiatowy w Lubaczowie, podaje do publicznej wiadomości, że c. k. dyrekcya kolei państwowych we Lwowie imieniem c. k. Skarbu kolejowego jako właściciela kolei żelaznej Jarosław-Sokal podaniem w aktach sądowych przez strony interesowane mogącem być przejrzanem domaga się tabularnego wydzielenia gruntów w gminie katastralnej Basznia dodatkowo nabytych a mianowicie:

z wykazu hip. 80 z parc. kat. 8742/2 obszaru 27 kwadrat. sążni;

z wykazu hip. 151 z parc. kat. 8740 obszaru 98 kw. sążni;

z wykazu hip. 207 z parc. kat. 8741/2 obszaru 38 kw. sążni;

z wykazu hip. 201 z parc. kat. 8704 obszaru 125 kw. sążni;

z wykazu hip. 287 parc. kat. 8709|1 obszaru 85 kw. sążni;

z wykazu hip. 407 z parc. kat. 8703|1 obszaru 112 kw. sążni;

z wykazu hip. 407 z parc. kat. 8703|2 obszaru 51 kw. sążni;

z wykazu hip. 468 z parc. kat. 8755|2 obszaru 30 kw. sążni;

z wykazu hip. 474 z parc. kat. 8749|2 obszaru 49 kw. sążni;

z wykazu hip. 731 z parc. kat. 8710 obszaru 19 kw. sążni;

z wykazu hip. 761 z parc. kat. 8709|2 obszaru 60 kw. sążni;

z wykazu hip. 865 z parc. kat. 8748|2 obszaru 43 kw. sążni, z uwolnieniem tych gruntów od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych i przydzielenie obszarów pod koleją nabytych a to:

27☐ sążni z parcli katastralnej 8742|2;
98 „ „ „ „ „ 9740;
38 „ „ „ „ „ 8741|2;
104 „ „ „ „ „ 8704;
71 „ „ „ „ „ 8709|1;
94 „ „ „ „ „ 8703|1;
34 „ „ „ „ „ 8703|2;
30 „ „ „ „ „ 8755|2;
49 „ „ „ „ „ 8749;
6 „ „ „ „ „ 8710;
43 „ „ „ „ „ 8709|2;
42 „ „ „ „ „ 8748|2;

do parcali kolejowej l. 9736 w gminie kat. Basznia w pierwszej części karty stanu majątkowego hipotecznego wykazu kolei żelaznej Jarosławsko-Sokalskiej zapisanej; tudzież obszarów na inne cele nabytych a to:

21☐ sążni z parceli katastralnej 8704;
14 „ „ „ „ 8709|1;
18 „ „ „ „ 8703|1;
17 „ „ „ „ 8703|2;
13 „ „ „ „ 8710;
17 „ „ „ „ 8709|2,

do parceli drogowej l. 9740 objętej wykazem hip. l. 151 gminy katastr. Basznia.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby zamierzonem wydzieleniem czuli się być pokrzywdzonymi, aby najdalej do dnia piętnastego października 1897 swe dotyczące zarzuty w sądzie tutejszym wnieśli, nadmieniając, że takowe po terminie tym wniesione i prawa rzeczowe do gruntów powyższych w dniu zamieszczenia edyktu w gmachu sądowym tj. dnia 14 sierpnia 1897 lub później przeciw poprzednim właścicielom zgłoszone, wcale uwzględnione nie zostaną, zaś milczenie za przyzwolenie na przeniesienie gruntów bez ciężarów uważanem będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 30 czerwca 1897.

L. 10816 (6812 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Wyżykowskiego, że Franciszek Kucharski ze Starejwsi, wniósł przeciw niemu pod dniem 20 lipca 1897 do l. 9624 pozew o zapłacenie kwoty 500 zł. z pn., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 26 sierpnia 1897 wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi panu adw. dr. Festenburgowi w Brzozowie doręczono.

Wskutek tego wzywa się Ignacego Wyżykowskiego, ażeby usanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 12 sierpnia 1897.

L. 3612 (6820 1—3)

Krośnieński c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Cieślaka także Cieślą zwanego, że przeciw niemu Dmytro Woźniak z Czarnorzek wniósł w tut. sądzie skargę z dnia 1 kwietnia 1897 l. 3612 o zapłatę sumy 100 zł. i że kuratorem dla niego ustanowiony został adw. dr. Leopold Caro w Krośnie, oraz, że termin do rozprawy na powyższą skargę w dniu 31 sierpnia 1897 o godz. 9 rano, w tut. sądzie wyznaczony został.

Wzywa się zatem pozwanego Jędrzeja Cieślaka, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkich do obrony udzielił informacyi lub też innego dla siebie ustanowił zastępcę, gdyż wszelkie złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 22 maja 1897.

L. 8999 (6843 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Zawiadamiamy P. T. rodziców i opiekunów, iż w dniu 1 września 1897 r. zostanie otwartą w Tarnowie c. k. szkoła realna, a mianowicie pierwsza jej klasa.

Z magistratu miasta

Tarnów, dnia 18 sierpnia 1897.

Burmistrz: W. Rogoyski

L. 33963 (6763 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu dr. Tadeusza Meyzla i dr. Edwarda Piotrowskiego, że przeciw nim wniosło Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 29 lipca 1897 l. 32690 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 205 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 lipca 1897 l. 32690 doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adwokatowi dr. Tadeuszowi Federowiczowi ze substytucyą adwokata dr. Tomika w Krakowie.

Polecamy zatem dłużnikom, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Kraków, 10 sierpnia 1897.

L. 33051 (6767)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „A. i J. Zweig et S. Fałek" zakupno lasów, wyrąb drzewa i sprzedaż takowego, z następującemi stosunkami prawnemi:

1. Jawnymi spólnikami tej firmy są: Jakób Zweig, Alter Zweig, przedsiębiorcy w Krakowie i Salomon Fałek przedsiębiorca w Łąkcie Górnej zamieszkały.

2. siedzibą spółki powyższej jest miasto Kraków.

3. czas trwania jej jest nieograniczony.

4. do zastępstwa tej spółki są wspólnie uprawnieni jawni spólnicy jej Alter Zweig i Jakób Zweig, albo jeden z nich z Salomonem Fałek.

5. spółka w ten sposób będzie podpisywaną, iż pod wyciśniętą pieczęcią lub pod wypisaną nazwą firmy: „A. i J. Zweig et S. Fałek" dwaj spólnicy firmy tj. Alter Zweig i Jakób Zweig lub jeden z nich wspólnie z Salomonem Fałek własnoręcznie się podpiszą, a mianowicie, że spólnik Alter Zweig będzie się podpisywał, „A. Zweig", Jakob Zweig „J. Zweig", a Salomon Fałek „S. Fałek".

6. spółka rozpoczęła swoje czynności z dniem sporządzenia kontraktu tj. z dniem 23 lutego 1897.

Kraków, 6 sierpnia 1897.

L. 2813 (6780 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości, że dnia 29 września 1891 zmarł w Podfilipiu Hryć Macyszyn syn Fedia bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu spadkobierczyni Oleny Macyszyn nie jest znane, wzywa się ją, by w przeciągu roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya zostanie przeprowadzoną z oświadczonymi dziedzicami i z kuratorem dla niej w osobie dr. Dorundiaka w Borszczowie ustanowionym.

Borszczów, dnia 16 marca 1896.

L. 17392 (6779 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie jako władza spadkowa urządzająca spadek śp. Jewdosze z Humeniuków Bojczuk w Skale dnia 8 marca 1892 bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, wzywa z życia i pobytu nieznaną domniemaną spadkobierczynię Naścię Bojczuk zam. Dzik, aby deklaracyę spadkową w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc wniosła do tutejszego sądu, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa z oświadczającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niej w osobie tut. c. k. notaryusza Teofila Witosławskiego ustanowionym będzie przeprowadzoną.

Borszczów, 25 listopada 1895.

L. 5317 (6783)

Na wniosek powoda Leiby Bergera ustanawia się kuratorem ad actum dla współpozwanego Jana Filowskiego, który z kraju się wydalił w miejsce niewiadome p. Emila Łapickiego tutejszego kandydata notaryalnego i doręcza się temuż tusądowy wyrok z dnia 20 sierpnia 1895 l. 6742 wydany w sporze drobnostkowym Leiby Bergera przeciw Nowakom i towarzyszom pto 209 zł. 99 ct. w. a. z pn., wzywając zarazem Jana Filowskiego zapomocą edyktu, aby albo ustanowił sobie innego zastępcę, lub też ustanowionemu wręczył dowody ku swej obronie, a względnie podał tutejszemu sądowi miejsce obecnego pobytu swego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 10 sierpnia 1897.

L. 13913 (6765)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Jan Mika" handel towarów korzennych i delikatesów w Krakowie z powodu zaniechania interesu.

Kraków, 9 kwietnia 1897.

L. 20498 (6764)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy „Galicyjskie Towarzystwo parcelacyi i budowy w likwidacyi w Krakowie" z powodu rozwiązania i ukończenia likwidacyi.

Kraków, 21 maja 1897.

L. 12025 (6793 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Andrucha Dmytra i Mikołaja Bileckich, iż dnia 23 grudnia 1891 zmarł w Turynce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Iwaś Bochonko, do którego spadku oni konkurują.

Wobec tego wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej umieszczonego zgłosili się w tutejszym sądzie i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. Maciulskim w Żółkwi zostanie przeprowadzone.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 31 grudnia 1896.

L. 15514 (6772 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Abla, że Simon Lieber wniósł przeciw niemu pozew pto 40 zł. a. w. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 października 1897 wyznaczono dlań zaś kuratora w osobie p. Antoniego Niedenthala w Sanoku ustanowiono.

Sanok, 22 czerwca 1897.

L. 3456 (6739 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia zmarłego Ołeksę Kościów jako opiekuna małoletnich Mikoły i Wasyla Kościów, że celem doręczenia temuż tus. uchwały z dnia 30 listopada 1896 l. 10788 ustanowił kuratora w osobie Iwana Horbala.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 31 marca 1897.

L. 5226 (6750 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Orgel, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały hipotecznej z 28 lutego 1895 l. 2115 ustanowiono kuratorem ad actum p. Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 22 maja 1896.

L. 7059 (6749 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Feigę Judenfreund, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z 28 lutego 1895 l. 2115 ustanowiono kuratorem ad actum p. Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 27 lipca 1896.

L. 10922 (6748 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Żołkiewicza, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5816 ustanowiono kuratorem ad actum Stefana Żółkiewicza z Meduchi.

Halicz, 13 października 1896.

L. 32669 (6760)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 22 maja 1897 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych:

1) firmę Jan Zabielski gorzelnia i wypas wołów w Zaborzu tudzież firmę Jan Zabielski młyn amerykański w Hołem rawskiem wedle poz. 932/2 i 933/2 wykreślono,

2) w tomie III. str. 27 wedle poz. 935 wpisano firmę „Jan Zabielski" i przy niej uwidoczniono, że Jan Zabielski firmy tej używać będzie tak dla przedsiębiorstwa młyna amerykańskiego w Hołem rawskiem, jako też dla przedsiębiorstwa gorzelni i wypasu wołów w Zaborzu.

Lwów, 11 czerwca 1897.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Winogrona** najlepszego gatunku, winogrona stołowe w 5-klgr. koszykach pocztowych starannie opakowane, koszyk po 1.65 zł. wysyła A. Hoffmann, Nyiregħaza, Węgry. Wysyłkę rozpoczynam 25 sierpnia i trwa do pierwszych dni października. 991

**Wyżymaczki do bielizny**
z walcami gumowemi po zł. 12.50, 14, 15, 16, 18 i 20, magle pokojowe po zł. 24 i 35
poleca 984
**Piotr Chrząstowski**
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

## 2000 pokoi Tapet

na składzie, taniej jak wszędzie
**Story** płócienkowe na **wałkach samoczynnych**, 975
PP. Przedsiębiorcom i Budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn
**A. Krzysztofowicza**
**Lwów, plac Halicki 2.**

## Oliwy do maszyn!

Oliwa (lecejska) — Kaukazka ragouzynowa — rossyjska mineralna — galicyjska mineralna — rzepakowa — rzepakowa odkwaszona — tłuszcz do smarowania maszyn (tłuszcz konsystentny).
**Sprzedaż hurtowna jakoteż detaliczna,**
poleca 922
**Alojzy Hübner**
**Lwów, Rynek l. 38.**

Najlepszy prawdziwy francuski
**KONIAK**
**Qualite superieure** 879
wysyła pocztą oclony i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za zaliczką
zł. 6.— za beczułkę 4-litrową,
zł. 5 — za beczułkę 3-litrową,
zł. 4.20 za 3 flaszki po $^3/_4$ ltr.
**R. MAITI**
**Capodistria koło Tryestu.**

## 100 do 300 zł. miesięcznie

mogą osoby każdego stanu w wszystkich miejscowościach pewnie i rzetelnie bez ryzyka i kapitału zarobić sprzedażą **ustawowo dozwolonych** losów i papierów państwowych. Oferty do **Ludwika Oesterreichera, Budapest VIII.** Deutschgasse 8. 889

## Własnego wyrobu

najlepszą
**MASĘ WOSKOWĄ**
**na podłogi**
i prawdziwą
**MASĘ FRANCUSKĄ**
**na posadzki** 1005
poleca
**Alojzy Hübner**
**Lwów, Rynek 38.**

## Orientalina

**Puder w płynie**
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

## ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ) 842
**Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2**
poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł. 1. Najlepsze **herbaty** pół kilo od zł. 1.50 do 6 zł. **Koniak** kuracyjny butelka od zł. 1.80 do zł. 5.

## Herbaty zbioru majowego

poleca 963
**Fryderyk Schubuth**
**Lwów, Rynek 45**

| | | |
|---|---|---|
| $^1/_2$ kl. Congo nr. 1 | | zł. 1.90 |
| „ Souchong nr. 2 | | „ 2.30 |
| „ majowa | | „ 3.— |
| „ Kaisow, melange | | „ 4.— |
| „ okruchy z najlepszych herbat po zł. 1.50, 1.80 i 2.30. | | |

Opakowanie nie zalicza się.
**Handel założony w 1789 roku.**

## Zwraca się uwagę

szan. Zarządów dóbr, klasztorów, folwarków, gorzelń, browarów, oraz większych zakładów przemysłowych, że
**PYROLINY**
**najodpowiedniejszego środka do świecenia, którego stosunkowo do nafty o 50 prc. mniej wychodzi, przyczem nie kopci, daje jasne i spokojne światło**
i jest 978
**bezpiecznym bo niezapalnym,**
wyłączny skład znajduje się u
**Alojzego Hübnera**
**wa Lwowie, Rynek 38.**
Prospekty i cenniki na żądanie bezpłatnie.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
**piwo okocimskie**
sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
**Naftuła Toepfer,** ulica Trybunalska l. 12,
**Apisdorf,** ul. Sobieskiego 14.
**Wilhelm Arnold,** ul. Batorego 16.
**Wład. Bukalski** ul. Szeptyckich.
**Józef Ehrlich,** kawiarnia Teatralna,
**Józef Flieg,** ul. Jagiellońska l. 22.
**Wilhelm Hellman,** ul. Kazimierzowska.
**Dawid Kepler,** ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
**Jerzy Kirsch,** ul. Solarni l. 6.
**Władysław Kozłowski,** ulica Gródecka l. 79,
**Michał Landes,** ul. Skarbkowska l. 4.
**Jakób Löwenheck,** ul. Trybunalska.
**Jan Ludwig,** ulica Krakowska l. 7,
**Nowożeniuk J.,** ul. Kopernika 4.
**Szymon Post,** ul. Krakowska.
**Karol Przybylski,** ulica Teatralna l. 13.
**Abraham Rothberg,** ul. Kazimierzowska.
**Antoni Rudziński,** restauracya kolejowa,
**H. Salzberg,** ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej
**S. Stoff,** ulica Sobieskiego pod Słoniem.
**S. B. Tänser,** Chorążczyzna.
**Teofil Teichmann,** Jagiellońska.
**Henryk Voise,** piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
**Jan Ważny,** ul. Czarnieckiego.
**Leonard Życzyński** róg ul. Mikołaja i Zyblikiewicza
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego
u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego

**Jan Götz,**
**browar w Okocimie.**

## Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości.
Cena 4 zł.

**J. IHNATOWICZ**
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11. — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Zadziwiająco niskie są ceny wszelkich papierów i przyborów kancelaryjnych oraz towarów wchodzących w zakres palenia w nowo otwartym sklepie
**S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.**
Proszę łaskawie przekonać się, że najtańszem źródłem zakupu jest powyższy sklep. — Cenniki na żądanie franko.

## Szkoła wydziałowa żeńska sześcioklasowa, połączona ze szkołą pospolitą czteroklasową.

Z początkiem roku szkolnego 1897/8 przekształcam na mocy zezwolenia Wysokich Władz szkolnych dotychczasowy mój **ośmioklasowy** wyższy zakład wychowawczo-naukowy żeński na wyższy zakład wychowawczo-naukowy **dziesięcioklasowy,** t. j. **na szkołę wydziałową żeńską sześcioklasową,** połączoną ze szkołą pospolitą **czteroklasową**.

W zakładzie obowiązywać będzie plan naukowy wydany na zasadzie ustawy szkolnej z dnia 23 maja 1895 r.

Uczenice, które ukończyły dotychczasową klasę ósmą, będą mogły uczęszczać na naukę uzupełniającą na poszczególne przedmioty: religię, literaturę polska i niemiecka, języki francuski i angielski, dzieje ojczyste, literatura powszechna historya sztuki, krój, rysunki i malowanie na drzewie, suknie, atłasie i t. p.

Pensyonarki umieszczone w zakładzie, jakoteż uczenice pozostające w zakładzie przez cały dzień, mają nadto konwersacyę francuską i niemiecką, uczą się muzyki i tańców, mają też pomoc domową przy uczeniu się poszczególnych przedmiotów.

Wpisy do zakładu tak uczenic dochodzących, jakoteż internistek (pensyonarek mieszkających w zakładzie, rozpoczną się dnia 25 sierpnia, nauka zaś szkolna rozpocznie się 4 września.

Bliższych wyjaśnień udziela podpisana ustnie i pisemnie 992

**Marya Zagórska,**
właścicielka i przełożona wyższego zakładu wychowawczo-naukowego żeńskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 12.



## JAKOB MUND

**skład wszelkich materyałów budowlanych**
poleca taniej niż wszędzie
Portland-cement, wapno skaliste, gaszone i hydrauliczne, płyty izolacyjne, papę dachową, rury i klozety, posadzki, piece kaflowe, dachówki, łupek, cegły okładzinowe, story i zaluzye.
**Kantor zamówień i skład**
Lwów, ul. Czarnieckiego l. 4.




Obok Bielska, Szląsk austryacki

## JAWORZE (Ernsdorf)

**Zakład wodoleczniczy, klimatyczny, żętyczny tudzież wziewalnia.**

**Stacya kolejowa** (2 godziny od Krakowa), **pocztowa i telegraficzna**

Lekarz kierujący: 578
**Dr. Ludwik Jekeles**
były sekundaryusz c. k. szpitala Rudolfa w Wiedniu, były uczeń prym. Opolskiego we Lwowie, tudzież prof. Krausa, Limbecka, Schanty, Winternitza, Hofmokla i t. d. we Wiedniu.

**Bliższych wyjaśnień udziela rządowy inspektor zdrojowy Karol Forner.**

**Instytut wychowawczo-naukowy żeński**
**imienia Walentyny z Trojanowskich Horoszkiewiczowej**
**we Lwowie przy ul. św. Mikołaja l. 3**
obejmuje cztery klasy niższe i pięć wyższych, przyjmuje panienki jako **pensyonarki, półpensyonarki i dochodzące** uczenice, **zwyczajne** uczęszczające na wszystkie przedmioty szkolne lub **nadzwyczajne** uczęszczające w wyższych klasach na niektóre tylko godziny.
Wpisy przyjmuje **Zofia Horoszkiewiczówna,** przełożona Instytutu. 991

**POMPY** wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu. — **Pompy inoksydowane** nie rdzewieją. Rury w różnych objętościach.
**Katalogi gratis i franko.** 545

**WAGI** najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. **Decymalne, centycymalne i przezmianowe, wagi mostowe** z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów.
**Katalogi gratis i franko.**

**Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn.**
**W. GARVENS, Wiedeń,** I. Wallfischgasse 14. I. Schwarzenbergstrasse 6.